



WALKA MŁODYCH

8
SIERPIEŃ
1955

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

WALKA MŁODYCH



ROK VIII 8 (85) — Sierpień 1955

Organ Zarządu Głównego Z·M·P·

W numerze:

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza w dniu otwarcia V Festiwalu	3
Przemówienie przewodniczącego ŚFMD — Bruno Berniniego	6

Pieśni i tańce na Festiwalu — Henryk Kollat	8
Rozmowy — Jerzy Buballo	14
O przyjaźni zrodzonej na stadionach — Jerzy Zmarzlik	19
Apel uczestników V Światowego Festiwalu do młodzieży wszystkich krajów	25
Przemówienia w dniu zamknięcia V Festiwalu	27

Z POSIEDZENIA RADY ŚWIATOWEJ FEDERACJI MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ

Réferat sprawozdawczy wygłoszony przez przewodniczącego ŚFMD Bruno Berniniego	29
Przemówienie sekretarza ZG ZMP Tadeusza Wegnera	50
Rezolucja Rady ŚFMD w sprawie wyników V Światowego Festiwalu i przyszłych zadań ŚFMD podjęta w dniu 18 sierpnia 1955 r.	53

Rezolucja Komitetu Wykonawczego ŚFMD w sprawie działalności Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i jej przyszłych zadań	57
---	----

O V Festiwalu — w kilku zdaniach	61
--	----

zdjęcia: CAF.

Okładka: J. Olejarka

„WALKA MŁODYCH” — Organ Zarządu Głównego ZMP. Wydaje Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. — Redaguje Kolegium. — Nakładem RSW „Prasa”.
Adres Redakcji: Warszawa ul. Mokotowska 24 — telefony: 85618, 80201 — wewn. 202 i 250. Adres Administracji: Warszawa, ul. Marszałkowska 8, telefon 80711
Nr. zam. 1560/55. Papier rotogr. mat. rot. 75 cm Nakład 20.387 B-6-10440
Zakłady Druk. i Wkłęsłodrukowe RSW „Prasa” — Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5.

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów JÓZEFA CYRANKIEWICZA w dniu otwarcia V Festiwalu

Drodzy goście!

Młodzieży z ponad stu krajów świata!

Najserdeczniej, z tradycyjną u nas polską gościnnością — witam Was w imieniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego na V Festiwalu Młodzieży i Studentów, na polskiej ziemi — w stolicy naszego kraju — w Warszawie.

Poprzez granice różnych państw, gdzieś niedługo jeszcze poprzez kordony, poprzez kontynenty, morza i oceany przybyliście tutaj wydelegowani przez miliony Waszych braci i rodaków, aby spotkać się ze sobą i wspólnie stworzyć potężną, różnobarwną

i różnorodną, a przy tym także jednolitą w swoim wyrazie — symfonię młodości, koleżeństwa, braterstwa, przyjaźni międzynarodowej i pokoju.

Jakże cieszymy się, my Polacy, że taka pieśń otuchy i nadziei dla całej ludzkości, pieśń śpiewana przez młodzież przeszło stu narodów, popłynie w dniach Festiwalu z naszej ojczyzny — na cały świat.

Cieszymy się właśnie dlatego, że naszą polską ziemię wypalał w przeszłości ogień wojny i zniszczenia, że bohaterstwo naszej młodzieży znaczyło szlaki bitew o wolność narodu, szlaki walki z zaborcą i ciemnością.



Z uroczystości otwarcia V Festiwalu na Stadionie Dziesięciolecia. Na trybunie przedstawiciele Partii i Rządu.

Właśnie dlatego wiemy i odczuwamy najgłębiej, co znaczy wolność narodu, co znaczy możliwość pokojowej pracy i budownictwa. A wy sami zobaczycie, ile kraj nasz nosi jeszcze śladów wojny, a równocześnie ile potrafił tych ran wojennych zaleczyć i ile już wykwitło mocnych pędów nowego życia, sprawiedliwego i bez wyzysku człowieka przez człowieka. Poznajcie tyle na ile Wam czas pozwoli nasz naród i nasze pokojowe budownictwo.

Wy, w wielu krajach przeżywaliście podobne doświadczenia zaborczych najazdów, wojny — a wielu z Was przeżywa jeszcze doświadczenia kolonialnego ucisku i niewoli, a wszyscy nosicie w sercach marzenia o lepszej przyszłości i twardą wolę walki o taką przyszłość — wolę walki o pokój!

Możecie zawsze liczyć na pełne zrozumienie i solidarność narodu polskiego w Waszej walce o niezawisłość Waszych narodów, w Waszej walce o pokój.

Całym sercem jesteśmy ze wszystkimi, którzy chcą, aby ludzkość, korzystając ze zdobyczy wiedzy i techniki, pomnażała swój dobrobyt, aby w każdym kraju rozkwitało szczęście jego mieszkańców.

Całym sercem jesteśmy z tymi, którzy o to walczą.

Całym sercem jesteśmy z tymi, którzy walczą o zakaz użycia broni masowej zagłady — o usunięcie zmyru wojny z drogi ludzkości w przyszłości.

Jesteśmy pewni, że potężna wola narodów obozu pokoju, że potężna wola setek milionów ludzi na całym świecie, którzy bez względu na różnice poglądów i wierzeń religijnych walczą o pokój — że ta wola zwycięży bezsens wojny, utrwali współistnienie i pokój.

Leży to jak najbardziej w interesie młodzieży — i któż lepiej to zrozumie niż młodzież wszystkich krajów, która dziś manifestuje wolę walki o taką pokojową przyszłość ludzkości.

Niejedna trudność i przeszkoda czeka nas jeszcze na tej drodze i nie możemy w pełni oddawać się jedynie bez trosce.

Ale niejedno co krzepi serca mamy też i poza nami.

Miedzy innymi sukcesem wszystkich ludzi na świecie jest niewątpliwie niedawno odbyta konferencja genewska, która otwiera drogę do dalszych porozumień międzynarodowych,



Delegacja radziecka na otwarciu V Festiwalu na Stadionie Dziesięciolecia.

Jest to dzieło rozumnych mężów stanu, a zarazem dzieło setek milionów ludzi na całym świecie, walczących o pokój i pragnących pokoju.

Umacniajmy więc w dalszym ciągu jedność młodzieży wszystkich krajów, walczącej o najszczytniejsze ideały ludzkości! Poznajcie się wzajemnie, umacniajcie na Festiwalu między sobą jedno z najpiękniejszych ludzkich uczuć — uczucie przyjaźni i solidarności.

To przecież Wy w przyszłości rozstrzygać będziecie o tym, jaką drogę wybierze ludzkość — ku wojnie, czy ku wymarzonemu pokojowi.

Uczyńmy wszystko, aby było to rozstrzygnięcie godne cywilizacji XX wieku, godne marzeń najlepszych synów ludzkości, godne marzeń setek milionów ludzi na całym świecie, marzeń ojców i matek, marzeń radosnej młodzieży!

Walczmy z niesłabnącą siłą o pokój i porozumienie między narodami!

Młodzieży wszystkich krajów — łącz się w walce o pokój i lepszą przyszłość ludzkości!

Niech żyje V Festiwal Młodzieży!

Niech żyje młodzież wszystkich krajów!

Niech żyje współpraca między narodami!

Niech żyje pokój i przyjaźń!



Delegacja młodzieży cchińskiej w pochodzie na otwarciu V Festiwalu.



Delegacja młodzieży rumuńskiej defiluje na uroczystości otwarcia V Festiwalu.

Przemówienie przewodniczącego ŚFMD Bruno Berniniego

Drodzy Przyjaciele!

Bracia i siostry z całego świata!

Witam Was serdecznie i pozdrawiam w imieniu Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego V Festiwalu, w imieniu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Międzynarodowego Związku Studentów.

Młodzież reprezentująca wszystkie poglądy polityczne, wszystkie wyznania, wszystkie narodowości, rasy i kolory skóry, reprezentująca różne cywilizacje i kultury, jak również setki organizacji, ruchów i ugrupowań młodzieżowych, młodzież przybywająca z czterech stron świata spotyka się w Warszawie, aby wziąć udział we wspaniałym święcie młodzieży — V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń.

Nasz Festiwal dowodzi, jak bardzo są do siebie podobni wszyscy ludzie zamieszkujący naszą planetę. Reprezentujemy różne ustroje społeczne, różne kultury i tradycje narodowe, wszystkich nas jednak ożywia powszech-

ne dążenie do pokoju, przyjaźni i szczęścia. Tak więc w tej różnorodnej jedności jesteśmy wszyscy bliscy sobie sercem.

Właśnie nam, młodym, przypada w udziale zadanie uwiecznienia i wzbogacenia wszystkiego co jest wartościowe w dziedzictwie przekazanym nam w spadku przez poprzednie pokolenia. Naszą wielką ambicją jest objęcie spadku po tysiącletnich cywilizacjach, by wkroczyć z nim w nowy okres dziejów, w którym nie będzie wojny, w którym potężne środki, jakimi rozporządza dziś człowiek dzięki odkryciu energii atomowej, byłyby przeznaczone na cele pokojowe, na zapewnienie dobrobytu narodów i służyłyby wspaniałemu rozkwitowi całej ludzkości.

Pod tym względem — w porównaniu z poprzednimi pokoleniami — mamy nową misję do spełnienia.

My, młodzi, przybyli tu z całego świata, reprezentujemy też nadzieję całego świata.

Cieszymy się, że nasz Festiwal rozpoczyna



Młodzież Indii Zachodnich na Stadionie X-lecia.

się pod znakiem złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, pod znakiem wzajemnego zrozumienia. Witamy z radością pomyślne wyniki Konferencji Wielkiej Czwórki, wyniki, o które walczyliśmy i które wpajają w serca prostych ludzi nową nadzieję, że pokój będzie utrwalony.

Chcemy pokoju. Pokój jest naszym najgorętszym pragnieniem. Miliony naszych braci i sióstr na całym świecie pragną gorąco, aby bogactwa naszych krajów nie były pochłaniane przez zbrojenia, lecz służyły wzrostowi dobrobytu narodów. Pracujemy dla pokoju i walczymy o pokój, gdyż jest on samym życiem, podstawowym warunkiem budowy szczęśliwego życia, źródłem wszelkiej owocnej działalności człowieka.

Chcemy przyjaźni, gdyż dzięki przyjaźni, wspólnej pracy oraz wzajemnemu zrozumieniu i zaufaniu będziemy mogli łatwiej zbudować razem taki świat, w którym nie będzie nędzy i niesprawiedliwości, w którym panować będą wolność i szczęście.

Temu wszystkiemu damy wyraz na naszym Festiwalu.

Młodzież polska, naród i rząd polski powitały nas z serdecznością, której niesposób za-

pomnieć. Wyrażamy im głęboką wdzięczność i dziękujemy gorąco.

Przez 15 dni wspólnego życia, w czasie tych rozbrzmiewających radością uroczystości — poznamy się lepiej. W czasie przyjaznych spotkań opowiemy sobie nawzajem o naszych dążeniach, naszych troskach, zdobyczach i osiągnięciach w różnorodnych dziedzinach naszego życia. W atmosferze braterstwa i serdecznej przyjaźni na boiskach i w halach sportowych spotkamy się, aby wykazać walory sportowe naszych krajów; podczas imprez kulturalnych i artystycznych wykażemy walory naszego umysłu i wkład, jaki wnosi młodzież do wzbogacania kultury narodów.

Jesteśmy przekonani, że zacieśnimy w ten sposób łączące nas więzy przyjaźni. Zacieśniając swą solidarność wzmocnimy ożywiającą nas wolę pokoju. Będzie to nowym bodźcem do oczekującej nas walki i pracy o dalsze wzmocnienie potężnego ruchu na rzecz pokoju i przyjaźni wszystkich narodów świata.

W tym przekonaniu i w tym duchu, drodzy przyjaciele z całego świata, otwieramy V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń.



Wręczenie nagród i upominków dziewczętom najbardziej zasłużonym w walce o pokój. Przewodniczący SFAD Bruno Bernini i wiceprzewodnicząca Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych wręczają nagrodę młodej dziennikarce wietnamskiej Dang Thi Ngoc Gan.



Pieśni i tańce na Festiwalu

HENRYK KOLLAT

W DNI Festiwalu, w dni niewątpliwie największej i najpiękniejszej imprezy artystycznej świata, Warszawa zamieniła się w ogromną scenę, której panoramy sięgały daleko poza granice naszego kraju, daleko poza granice starej Europy. Na scenie warszawskiego Festiwalu, na dziesiątkach estrad, niby w barwnym kalejdoskopie, w mirażu niespotykanych barw i nowych kształtów przesunął się przed naszymi oczyma obraz dorobku i bogactwa kulturalnego narodów ze wszystkich kontynentów świata.

Widzieliśmy zespoły z całej Europy, reprezentujące kulturę i temperament południa i północy, wschodu i zachodu. Widzieliśmy również kulturę wyrosłą w odmiennych od naszych warunkach, częstokroć zupełnie od naszej różną, egzotyczną.

Obok naszych zespołów, które pokazały wysoką klasę sztuki ludowego — „Mazowsza“, „Śląska“, zespołu CRZZ — występowały zespoły z Brazylii, reprezentujące kulturę przeniesioną na kontynent amerykański przez murzyńskich niewolników z Afryki. Obok zespołów z Ameryki Łacińskiej, reprezentujących tańce i muzykę, mające swe początki w bogatej spuściznie kulturalnej Indian — podziwialiśmy uroczne, prastare rytualne tańce hindu-

skie, piękną i bogatą klasyczną operę chińską, niebywałą sztukę radzieckiego baletu. Urzekły nas zalotne tańce chilijskie z akompaniamentem rozśpiewanych gitar, wesoła i zawa-diacka suita bawarska, obrazki taneczne z Izraela, melodyjne pieśni hiszpańskie i tańce argentyńskie, pełne żywiołu, afirmujące ludzką miłość.

Ze zdumieniem odkrywaliśmy na każdym kroku nieznane nam piękno ludowej kultury narodów. Żadna bowiem impreza, oglądana przez nas przed Festiwalem warszawskim nie była w stanie skupić takiej ilości zespołów ze wszystkich stron świata, pokazać takiego bogactwa ludowej kultury narodów, takiej różnorodności obyczajów, tradycji i piękna.

Radowały nasze oczy stroje ludowe wszystkich chyba narodów świata — wielobarwne i jednokolorowe, błyszczące bogactwem drogich kamieni i jedwabiu — i proste, surowe w swej skromności. Nie ma słów, które by oddały te tęcze barw, nie ma palety, która by odmalowała to bogactwo kolorów, odcieni i wzorów.

Słyszeliśmy najprzedziwniejsze instrumenty ludowe — wszelkiego rodzaju odmiany gitar, skrzypiec, bębenków, trąb, dzwonek, harmo-

ni i fletów — o najrozmaitszej barwie tonów. Młodzi artyści wyczarowywali z nich piękno ludowej muzyki swych krajów.

Gorąco oklaskiwaliśmy różne zespoły — i wielkie, i małe; równą dozą sympatii obdarzaliśmy zespoły od dawna pracujące jak i nowe, zrodzone dopiero na fali przygotowań do Festiwalu, lub te, które borykać się muszą z wielkimi trudnościami i znosić nieraz prześladowania, bo nie znajdują ani pomocy, ani opieki ze strony władz w swojej ojczyźnie.

Te emocje przeżywaliśmy przez całe 14 dni Festiwalu. Jakiś zapalony matematyk obliczył, że na obejrzenie wszystkich imprez warszawskiego Festiwalu z biedą wystarczyłoby jednemu człowiekowi całe życie. Na wszystkich bowiem scenach i estradach stolicy — od sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina do estrad na placach, pod gołym niebem — wszędzie odbywały się po dwie lub trzy imprezy dziennie: programy narodowe, koncerty, występy solistów, zespołów wysokiej klasy itp.

Przez 7 dni trwał Międzynarodowy Konkurs Artystyczny, w którym mierzyło swe siły. swój kunszt i artyzm 992 artystów z 35 krajów.

Przez 7 dni rozbrzmiewały pieśni różnych narodów, dźwięczała muzyka ludowa i klasyczna. Grano Bacha, Beethovena, Chopina, Listę, Prokofiewa, Bartoka, Brahmsa...

Scenie Festiwalu warszawskiego przyglądało się, chłonęło z niej sztukę 3,5 miliona widzów — z Warszawy, ze wszystkich stron Polski, ze wszystkich stron świata.

Silną atrakcyjną programów, która wokół estrad gromadziła co wieczór tysięczne rzesze widzów, było to, że nawiązywały one do narodowych tradycji, że czerpały tematykę z ludowych motywów, że kultywowały, rozwijały i chroniły przed zapomnieniem sztukę stworzoną przez ludy.

Przygotowanie takich programów wymagało gorących serc; wymagało wielkiego nakładu sił i energii, wielkiej wytrwałości i poświęcenia.

Warszawski Festiwal pokazał opłacalność tego trudu. Dzięki niemu przeżyliśmy nie tylko wiele pięknych chwil, wiele wzruszeń — ale także lepiej, głębiej poznawaliśmy naszych przyjaciół z dalekich stron, ich przeszłość, charakter i temperament, wielkość ich narodów. Pieśni i tańce Finów, Albańczyków, Arabów



Z koncertu galowego młodzieży bułgarskiej. Chór dziewcząt z Sofii śpiewa „Poloneza”. Dyryguje Bończo Boczew.



„Taniec Smoka” spotkał się z wielkim uznaniem widzów na programie narodowym chińskim.

czy Bułgarów — więcej uczyły prawdy, więcej ich nam zbliżały niż niejeden artykuł, niż niejedna książka.

Zespoły, które występowały na Festiwalu, dały nam pokaz dorobku swych krajów, dorobku całych pokoleń. Pokaz ten uczył szacunku do narodów — wielkich i małych, do ludzi różnych ras; wskazywał ogrom piękna, które chcemy i musimy ocalić przed wojną, przed zagładą. Widzieliśmy w dniach Festiwalu An-



Z przedstawienia galowego młodzieży koreańskiej. Na zdjęciu: Taniec „Roża” w wykonaniu dziewcząt.

glików, którzy z podziwem oglądali i gorąco oklaskiwali występy Murzynów z Sudanu. Słyszeliśmy pełne zachwyty wypowiedzi młodych Francuzów i Belgów, oglądających występy naszych przyjaciół z Afryki czy Mongolii.

Festiwal był także pięknym przeglądem sztuki współczesnej, bojowej, walczącej — sztuki wyrażającej zmagania sił postępu z siłami wsteczniactwa, sztuki towarzyszącej walce narodów o wolność, o pokój, o przyjaźń.

Widzieliśmy wspaniałą grę teatralnego zespołu francuskiego Jacques'a Fabbri, zespołu walczącego o postępowy, dobry teatr we Francji. Teatr Fabbri wystawił „Rodzinę Arlekinów” — pióra Claude Santelli — sztukę pełną błyskotliwych, mistrzowskich dialogów, za którą otrzymał w Paryżu nagrodę Moliера.

Podziwialiśmy także słynny angielski Workshop Theatre stworzony przez Evan Mac Colla — współczesny robotniczy teatr angielski dla nowego widza, przemawiający zrozumiałym dłań i bliskim językiem.

Poprzez taniec i słowami piosenki młodzież różnych narodów mówiła z estrad festiwalowych o swych troskach i nadziejach, o szlachetnych dążeniach, o marzeniach i walce. Pieśni te i tańce — choć zrodzone w różnych warunkach, na różnych krańcach świata, odzwierciedlające różne temperamenty — były bliskie i bardzo zrozumiałe dla wszystkich. Przemawiały prosto do ludzkich serc.

„Nigdy więcej Hiroshimy!...” — śpiewał zespół noszący piękną nazwę „Śpiewające głosy Japonii” (a raczej nieznaczną część zespołu, gdyż obejmuje on całą Japonię i skupia w swych kółkach chóranych 50.000 młodych śpiewaków), a my powtarzaliśmy słowa tej pieśni jak przysięgę.

Słyszeliśmy pieśń pt. „Treblinka” wykonaną przez zespół z Izraela, pieśń żalną, tragiczną, pełną bólu i zaciskaliśmy gniewnie pięści.

Z głębokim wzruszeniem słuchaliśmy potężnej, przejmującej do głębi pieśni o niemieckim komunistcie Ernście Thälmannie — pieśni przeciw wojnie i faszyzmowi, pieśni o bohaterstwie komunistów.

Solidaryzowaliśmy się z walką Arabów słuchając ich „Pieśni o wolności” czy „Pieśni więźniów politycznych” głoszących umiłowanie swobody i wolności, bunt przeciw ciemnościom.

Skandowaliśmy „Freundschaft”, „Przyjaźń”, gdy młodzi Niemcy śpiewali festiwalową pio-

senkę „Dzień dobry, Warszawo“, lub gdy Egipcjanie pozdrawiali swą pieśnią „Młodzież świata, młodzież Moskwy i Warszawy“. Podchwytaliśmy wszyscy — Polacy, Włosi, Amerykanie, Hindusi słowa pięknej, potężnej pieśni radzieckiej „O ojczyźnie“, pieśni znanej na całym świecie. A czyż można się było oprzeć wzruszeniu, czyż dziwić mogły kogoś ły w oczach chłopców i dziewcząt, gdy odezwał się, odtworzony z taśmy, znany wszystkim głos Paula Robesona pozdrawiającego w pięknych słowach warszawski Festiwal i śpiewającego piękną, potężną pieśń pokoju?

Nienawidź do faszyzmu i wojny, głęboka miłość do własnej ojczyzny, przyjaźń dla narodów, pochwała śmiałych bojowników o wolność i pokój, pragnienie szczęścia i słońca — oto co brzmiało w piersiach, oto co jest wolą i dążeniem narodów.

Powiedział ktoś słusznie, że piosenka nie powie wszystkiego — ale odda nastrój i tęsknoty ludzkich serc i pomoże się porozumieć, nawiązać wspólną więź.

Czyż nam nie pomagała rozumieć siły patriotyzmu ludzi radzieckich, ich dumy z osiągnięć ojczystego kraju pieśń „Nieobjęta dla ludzkiego oka...“? Czyż nie budziła w nas przyjaźni, szacunku i podziwu dla walczącej

Hiszpanii „Pieśń o Asturii“? Czy nie wzbudzała w nas sympatii i bliskiego serdecznego stosunku do włoskich partyzantów piękna piosenka „Bella ciao“?

Jaką rolę odgrywa piosenka czy taniec w zbliżaniu się narodów do siebie, odczuwaliśmy ze szczególnym wzruszeniem wtedy, gdy zespoły z Kuby, Chin, Wietnamu, Niemiec, Indonezji czy Sudanu śpiewały po polsku „Kukułeczkę“, „Hej przeleciał ptaszek“, lub „Sza! dziewczeczka“; gdy zespół chiński zatańczył poleczkę opoczyńską; gdy orkiestra chińska mistrzowsko odegrała uwerturę „Halki“.

Jest rzeczą cenną, że uczestnicy warszawskiego Festiwalu zaniósł polską piosenkę do wielu, wielu nowych krajów świata na wszystkich jego kontynentach. I, że za melodią „Kukułeczki“ pójdzie w świat wieść o naszym kraju, o kraju pracowitych ludzi, przyjaznych dla każdego, kto chce żyć w pokoju; o kraju, który w trudzie buduje nowe życie — troskliwie dbając, by nie uronić nic z tego co piękne w jego dorobku.

Piosenki i tańce królowały w czasie Festiwalu nie tylko w salach i na estradach. Miejscem dogodnym do popisu o każdej porze dnia i nocy była cała Warszawa. Trudno tu nie wspomnieć jak to Polacy i Węgrzy, Włosi



Zespół artystyczny z Wyp Karalbskich w czasie występu na scenie Teatru Współczesnego.

I Cejlończycy tańczyli „horę” do północy na Placu Dzierżyńskiego. O tym jak pod kolumną Zygmunta biali, czarni, żółci chłopcy i dziewczęta tańczyli rumuńską „perenicę”.

Każdego wieczora można było spotkać dziesiątki kółeczek na placach i ulicach, w których, trzymając się za ręce, chłopcy i dziewczęta z Kalkuty, Berlina, Szanghaju, Tel Awiwu, Paryża, Budapesztu, Rio de Janeiro i Oslo — śpiewali i tańczyli... „Szła dziewczeczka do laseczka”. A przy ognisku partyzantów w lesie pod Jabłną wszyscy wspólnie — Polacy i Rosjanie, Włosi i Wietnamczycy, Niemcy i Koreańczycy, Czesi i Francuzi śpiewali „Katiuszę” i nucili „Szumi dokoła las...”

Pieśni i tańce na Festiwalu poruszyły również serca wielu z tych, którzy nie poczuli dotąd, co to jest ów „pieśni zew”. Młody chłopak z Niemiec Zachodnich, który przyjechał na Festiwal jako sceptycznie nastawiony „obserwator”, „całkowicie apolityczny”, w dniu zamknięcia Festiwalu dołączył swój wzruszony głos do potężnego, międzynarodowego chóru, śpiewającego we wszystkich językach świata pieśń młodzieży, tę pieśń co to „nie zna granic ni kordonów”.

Wielki amerykański poeta Walt Whitman,



W Teatrze Wojska Polskiego w PKiN występował zespół teatralny młodzieży angielskiej z opowieścią muzyczną Gwana Macrała pt. „Jesteś tylko raz młody”, reżyseria Holma Bury.

piewca postępu, wolności i pokoju, którego pamięć czciliśmy w dniach Festiwalu — pisał:

„Literatura może być wielka tylko wtedy, gdy jest środkiem krzewienia humanitaryzmu, gdy służy sprawie szerokich mas, gdy zbliża ludzi do siebie i czyni ich braćmi”.

Myslę, że tę głęboko prawdziwą myśl odnieść można także do pieśni i do tańca.

Festiwal warszawski był Festiwalem wielkiej sztuki — zbliżającej ludzi do siebie, czyniącej ich braćmi.



Scena z II aktu sztuki „Husarzy” w wykonaniu znakomitego teatru Jacques'a Fabbri.



W programie narodowym francuskim wystąpiło znakomite trio „Erlivans” na harmonijkach ustnych.



Kawalkada cyrkowa na ulicach Warszawy. Na zdjęciu cyrkowcy czescy.



Z Międzynarodowego Święta Zbiorów — korowód młodzieży polskiej.

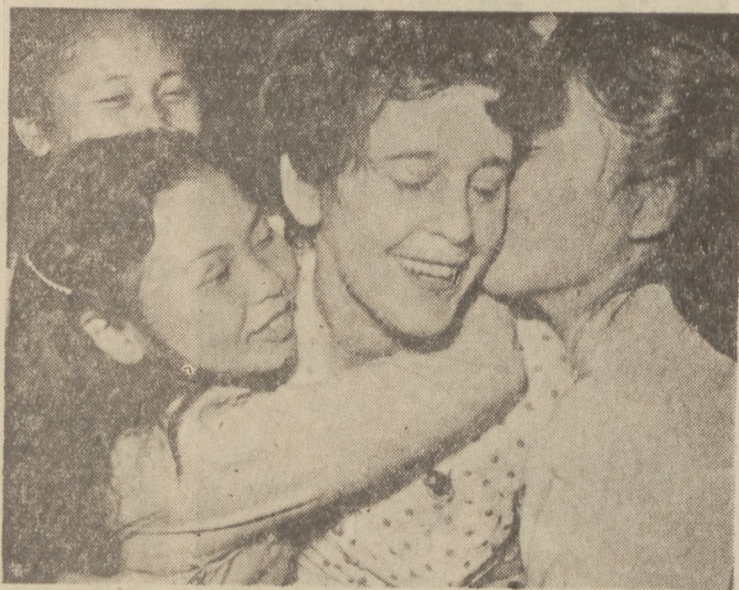
Rozmowy

JERZY BUBALLO

PODOBNIE jak każdy, kto był w Warszawie w pamiętne dni V Festiwalu, kto otwartymi oczami patrzył na ten wielki kiermasz przyjaźni, odniosłem moc niecodziennych wrażeń, zrobiłem setki ciekawych spostrzeżeń. W krótkich migawkach postaram się pokazać te, które najbardziej utkwiły mi w pamięci, które w pewnym sensie stoją poza oficjalnym programem tego wielkiego święta młodzieży świata.

Obok wspaniałych imprez artystycznych, zapoznających delegatów całego świata z kulturą, sztuką i obyczajami 114 krajów reprezentowanych na Festiwalu, ogromną rolę odegrały spotkania delegatów oraz cały szereg kontaktów osobistych nawiązanych w różnych okolicznościach.

W indywidualnych, przygodnych nieraz rozmowach między delegatami ścierały się różne poglądy, różne przekonania, różne dążenia młodzieży — młodzi ludzie poznawali osiągnięcia i troski młodzieży innych krajów. W rozmowach wreszcie młody człowiek na Festiwalu kształtował sobie nowy stosunek do wielu spraw, nowe spojrzenie na życie. Konfrontował swoje dotychczasowe wiadomości i przekonania z przekonaniami i wiadomościami przyjaciół z innych krajów. Ileż na przykład niejasnych spraw, wiadomości często z tendencyjnych źródeł pochodzących, zostało sprostowanych! Ileż kłamliwych, tendencyjnych plotek o Polsce rozwiało się w umysłach naszych, przyjaciół



Serdeczne spotkanie Raymonde Dien z delegatami Wietnamu.

zagranicznych dzięki zetknięciu się z prawdą, z rzeczywistością.

*

Młodzi Niemcy opowiadali, na przykład, o ogromnym wrażeniu, jakiego doznali delegaci z Niemieckiej Republiki Federalnej, gdy po przejechaniu granicy polskiej ujrzeli lany pięknie wyrosłego zboża, ogromne pola ziemniaków, buraków, a w mijanych wsiach i miasteczkach ludzi krzątających się przy pracy. Przecież społeczeństwu Niemiec Zachodnich tamtejsza prasa i radio od lat głosi, że ziemie zachodnie Polski zamieniły się w step, że można iść kilometrami i nie spotkać żywej duszy, że całe osady są wyludnione itp. Jeden z kolegów z NRD przyznał mi szczerze, że również na nim zrobiło to wrażenie. Doznał przyjemnego potwierdzenia wiadomości z demokratycznej prasy niemieckiej.

Jadąc autobusem na spotkanie z jedną z zagranicznych

delegacji rozmawiałem z kierowcą. Był to Niemiec z Magdeburga, oddelegowany wraz z wozem do Warszawy na okres Festiwalu. Na pytanie, co myśli o odbudowie Warszawy, dał mi ciekawą odpowiedź: „W naszej prasie w NRD wiele się pisze o odbudowie Warszawy, ale wydaje mi się, że Niemiec może zdać sobie w pełni sprawę z tego co już u Was zostało zrobione, dopiero jak zobaczy to wszystko, tutaj na miejscu, bo wszystko robi na zwiedzających ogromne wrażenie, wprawia ich w podziw“.

Przypomniał mi się III Festiwal w Berlinie, gdzie pokazywano nam rozpoczętą budowę Alei Stalina. Oprowdzający nas koledzy z FDJ, wskazując na rusztowania i gotowe już domy mówili z dumą: „mit warschauer Tempo gebaut“ (zbudowane w warszawskim tempie). Zdewalowało się dawne pogardliwe powiedzonko „polnische Wirtschaft“ (polska gospodarka),



W siedzibie niemieckiej delegacji w Domu Akademickim odbyło się Międzynarodowe Spotkanie Dziewcząt. Na spotkaniu tym obecna była Gustawa Fuczikowa — gość Festiwalu.

Ludzie z obu stron Odry zapomnieli już o przysłowiowym dawniej „amerykańskim tempie”. Widocznie tam trochę zwolniono tempa, a my kolosalnie to tempo przyspiesziliśmy,



W ostatnich dniach Festiwalu pewien młody dziennikarz z NRD podzielił się ze mną ciekawymi spostrzeżeniami. Miał on okazję przejrzeć kilka dzienniczków delegatów z Niemiec Zachodnich. Kartki tych dzienniczków wyrażały serdeczne uczucia przyjaźni dla narodu polskiego. Jeden z delegatów zanotował: „Czuję się w Warszawie jak w domu”. Inny pisał: „Kocham Polskę Ludową jak moją ojczyznę”. Trzeci wreszcie wyświadł dla siebie prosty wniosek, poprzez który stał się rzecznikiem wszystkich piszących: „Nigdy w życiu nie będę służył w armii, która by chciała skierować broń przeciw Warszawie, przeciw moim przyjaciółom”.



Odwiedziny młodzieży radzieckiej w miasteczku festiwalowym na Grochowie. Na zdjęciu: Członek zespołu kirgiskiego.



Mój zapas słów francuskich jest bardzo skąpy. Na spotkaniu delegacji polskiej z delegacją francuską, dyskutując z młodą, przystojną Francuzką musiałem się więc posługiwać również rysowaniem w notesie i gestykulacją. Okazało się, że przy cierpliwości i pewnej pomysłowości można się było całkiem niezłe porozumieć. Chcąc wytłumaczyć jej, że swego czasu mieszkałem we Wrocławiu otworzyłem mapkę Polski w kalendarzyku. Spojrzała i bez szukania pokazała palcem Wrocław na mapie.

Okazało się, że miała sąsiadów — polską rodzinę górniczą we Francji. Obie rodziny bardzo się przyjaźniły. Kilka lat temu rodzina polskiego górnika powróciła do kraju i mieszka w Wałbrzychu. Moja rozmówczyni dała im już znać, że jest w Polsce i z wielką radością oczekuje na

spotkanie. Prawdopodobnie zaraz po Festiwalu będzie mogła odwiedzić ich w Wałbrzychu. Przypomniałem sobie opowiadanie mego ojca, który 30 lat temu wyemigrował do Francji w poszukiwaniu pracy. Opowiadał, że bardzo mało Francuzów wiedziało, gdzie w ogóle jest Polska. Wiedzieli, że „gdzieś na wschodzie, zdaje się na Syberii, że stolicą jest Warszawa, na której ulicach podobno spacerują białe niedźwiedzie“. Dzisiaj młoda Francuzeczka bez namysłu pokazuje na mapie Polski gdzie jest Wrocław. Zrobiło mi się bardzo przyjemnie,



Mój przyjaciel znający język angielski opowiedział mi o ciekawej rozmowie z jednym z delegatów hinduskich, który usiadł obok niego na ławce w Parku Ujazdowskim, aby odpocząć po długotrwałym obłęczeniu przez łowców autografów. Po chwili nawią-

zała się swobodna rozmowa. Na wstępie wyraził on ogromne zdziwienie, że może zupełnie swobodnie poruszać się po mieście, że może dowolnie przeprowadzać rozmowy z kim chce, tak wprost z przechodniem na ulicy. Nasz gość, jak się okazało, pracuje obecnie w Glasgow w Anglii i mieszka jako sublokator u rodziny polskiej. Opowiadał, jak go ci ludzie odwodzili od wyjazdu na Festiwal do Warszawy. Straszono go, że będzie cały czas śledzony, że będzie mógł rozmawiać tylko z przedstawionymi ludźmi, że gdy będzie się chciał z tego wylamać, to może się znaleźć na Sybirze, itp. brednie. Nasz hinduski przyjaciel „zaryzykował“ i przyjechał do Polski. Specjalnie spaceruje gdzie tylko przyjdzie mu ochota, rozmawia przy każdej okazji z różnymi ludźmi i wszystko notuje, by wyprowadzić swoich gospodarzy w Glasgow z



Delegaci z Chin, Indii, Azerbejdżanu i Polski w czasie pogawędki na przyjęciu wydanym przez Sekretariat ŚMMD z okazji X-lecia powstania ŚMMD.

błędu. Jest zachwycony serdecznością spotykanych warszawiaków i jest szczęśliwy, że to co usłyszał przed wyjazdem o Polsce... okazało się kłamstwem.

✱

Młody Indonezyjczyk przybył na Festiwal z Niemiec Zachodnich. Skończył tam politechnikę. Wracając do kraju zatrzymał się w Warszawie, by wziąć udział w Festiwalu. Słyszał dużo złych rzeczy o Polsce. To, co widział w Polsce, to co przeżył na Festiwalu poważnie zmieniło jego dotychczasowy sąd o naszym kraju. Sam powiada, że zmienił zdanie. Przed wyjazdem na studia do Niemiec skończył etymologię w Indonezji. W jego ojczyźnie przemysł rodzimy napotyka na poważne trudności, dlatego uważał za swój obowiązek ukończyć jeszcze politechnikę, bo Indonezji potrzebni są inżynierowie. Mówi o sobie, że jest przeciwnikiem komunizmu, tym nie mniej to, czego dokonali Polacy w tak krótkim czasie, imponuje mu. Uważa, że z komunistami na pewno można wspólnie domagać się zachowania pokoju na świecie. Dlatego jest moim przyjacielem, bo zarówno Indonezji jak i Polsce potrzebny jest pokój. Rozstaliśmy się po dłuższej pogawędce bardzo przyjaźnie, obiecując sobie, że napiszemy do siebie listy i prześlemy wzajemnie najlepsze w kraju podręczniki z zakresu budowy maszyn.

✱

Na spotkaniu młodych poligrafików szwajcarski drukarz, który z pewnym pobażaniem przyglądał się naszym maszynom, długo podziwiał... rozdzielnie mleka dla zecerów. Sam poznał już na własnej skórze, co to znaczy ołowica, zawodowa choroba drukarzy,



W Klubie ZNP odbyło się spotkanie studentów, poświęcone omówieniu współpracy w dziedzinie nauki i kultury. Uczestnicy spotkania wymienili książki i upominki; (od lewej) prof. Amaro Calvez z Chile, japoński filmowiec Takoyuki Nishie i Ewa Machowa z Pragi Czeskiej.



Delegaci Egiptu w towarzystwie warszawiaków przy zasadzonym przez siebie świerku w Festiwalowej Alei Przyjaźni w Parku Kultury i Wypoczynku na Powiślu.



nie miał natomiast okazji zapoznać się z ustawodawstwem, które by gwarantowało drukarzom odtrutkę przeciw ołowicy.



Ogromną wymowę ma fakt, że na spotkaniach upadały głęboko zakorzenione przesady wśród młodzieży krajów imperialistycznych o ludach kolonii, i na odwrót.

Na kwaterze wietnamskiej paryski student filozofii wyszeptał zdławionym głosem, że dopiero w Warszawie przekonał się, iż Wietnamczycy nie są ludożercami. Ten francuski chłopiec uważał, że największą klęską życiową był dla niego krótki wzrok, przez który nie mógł rzucić studiów i wstąpić ochotniczo do francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Wietnamie.



Młody Algerezyk przed spotkaniami z młodzieżą delegacji francuskiej sądził, że

wszyscy, a przynajmniej większość Francuzów to „ludzie z piekła rodem”. Cóż, znał dotychczas tylko tych Francuzów, którzy przybywali do Algieru i... fakty pogromu Algerezyków pracujących we Francji. Po spotkaniu, które ze strony młodzieży francuskiej stało się manifestacją przyjaźni, solidarności i poparcia dążeń narodu algerzkiego — nasz młody przyjaciel uwierzył, że jest bardzo dużo Francuzów, a szczególnie młodych, którzy szczerze pragną pomóc jego ojczyźnie w walce o wolność i pełnię praw.



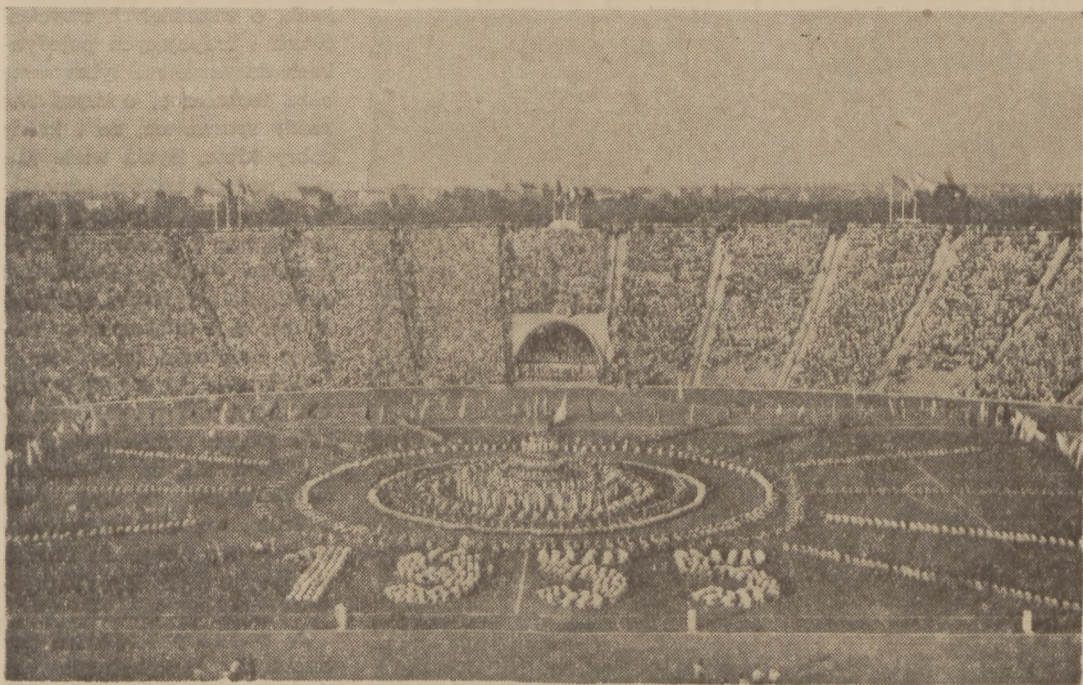
Przedstawiciele różnych krajów poznawali się wzajemnie, wymieniali swoje poglądy, przekonania, nadzieje. Dzielili się swymi radościami i troskami. Każda impreza, spotkanie i zabawa stawały się manifestacją przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. Każda roz-

mowa — mimo że niejednokrotnie rozmówcy reprezentowali skrajnie różne światopoglądy, wierzenia, przekonania — zbliżała młodych, zacieśniała więzy porozumienia we wspólnej sprawie, dotyczącej podstawowej, ogólnoludzkiej tęsknoty za szczęściem rodzinnego kraju, za pokojem i szcunkiem wzajemnym narodów. W pięknych słowach określił wspólny cel i znaczenie V Festiwalu Balraj Sahni, znany aktor filmowy, kierownik delegacji hinduskiej:

„Spadające krople deszczu — głosi stare hinduskie przysłowie — jedna po drugiej tworzą w końcu rzekę. Wierzymy, że młodzież z różnych krajów, która przyjeżdża na Festiwal to są właśnie takie krople wody, które stworzą potężny nurt w walce o pokój i przyjaźń, nurt, który z każdą chwilą będzie coraz potężniejszy“.



Dnia 8.VIII br. odbyło się w siedzibie delegacji Wielkiej Brytanii spotkanie młodzieży angielskiej z młodzieżą krajów kolonialnych. Delegacji — E. Odeh z Nigerii, studentki medycyny w Lipsku, Don Allen z Anglii i Tunde Gnow z Nigerii.



Fragment pokazów gimnastycznych w dniu otwarcia Stadionu Dziesięciolecia.

O przyjaźni zrodzonej na stadionach

JERZY ZMARZLIK

PRZEZ blisko dwa tygodnie w jedynej, niepowtarzalnej atmosferze V Festiwalu czołowi sportowcy wszystkich kontynentów toczyli zacięte walki o zwycięstwa i rekordy na II Międzynarodowych Igrzyskach Sportowych Młodzieży. Na stadionach Warszawy zmierzyło się z sobą 4 000 młodych sportowców — doskonale przygotowanych do wielkich Igrzysk — chłopców i dziewcząt z około 40 państw wszystkich kontynentów.

« Każdy z tej wielkiej stawki 4 000 ma za sobą dziesiątki tysięcy ludzi, sympatyków, zagorzałych kibiców i kolegów klubowych, którzy podziwiają jego sukcesy w kraju, którzy

go uwielbiają, widzą w nim wyraz tężyzny fizycznej własnego narodu, dla których każdy jego nowy rekord, każdy dobry start jest źródłem wielkich wzruszeń.

Każdy z nich czuł się u nas reprezentantem swego narodu, na którego cały świat patrzy nie tylko z perspektywy wyczynów sportowych, lecz również z perspektywy pokoju i przyjaźni, bo przecież pod tymi właśnie szczytnymi hasłami odbywały się Igrzyska. I stąd na II MISM panowała wspólna atmosfera serdeczności, koleżeństwa i braterskiej życzliwości, o której tak często mówili bez mała wszyscy uczestnicy Igrzysk. A było wśród nich bardzo wielu,

którzy brali udział w co najprzedsniejszych imprezach sportowych świata.

Do Warszawy przyjechali wielcy mistrzowie biegni — Zatopek, Strickland, Iharos, Tabori, najslawniejsi pływacy — Ewa Szekely, Balandin, Eminente, mistrzowie maty i boksu, skoków do wody, szabl i szpady, malej piłeczki pingpongowej i duzych ziemnych kortów, mistrzowie koszykówki i siatkówki, świetni gimnastycy, których umiejętności graniczą z artyzmem mistrzów baletu.

Obfity był plon tej frapującej, zapierającej dech w piersiach walki. Według oceny fachowców, na przykład, zawo-



Mistrz sportu Stefan Lewandowski zapala znicz na II Międzynarodowych Igrzyskach Sportowych Młodzieży.

dy lekkoatletyczne przeprowadzone w Warszawie znacznie przewyższały poziomem ostatnie mistrzostwa Europy w Bernie, niewiele ustępowały Igrzyskom Olimpijskim w Helsinkach, a osiągnięte u nas wyniki były w wielu konkurencjach znacznie lepsze niż podczas Igrzysk Panamerykańskich, które w zdumienie wprowadziły świat.

Warto zapamiętać sobie plon II MISM:

**5 rekordów świata,
2 rekordy Europy,
100 rekordów krajowych.**

Nas, organizatorów tych najcięższych, największych poza Olimpiadą Igrzysk, szczególną radością napawa fakt, że zdołaliśmy stworzyć tak dobre warunki techniczne dla czołowych sportowców, że w Warszawie mogli oni uzyskać wyniki wprowadzające w podziw cały świat. Jednak o rekordach, o szczytowych wyni-

kach, o wspaniałych zwycięstwach i frapujących pojedynkach decyduje nie tylko sama baza techniczna, o czym wie każdy sportowiec, no i każdy dobry kibic. Bywa wiele imprez, podczas których atmosfera nie sprzyja wydaniu przez zawodnika z siebie maksymalnego wysiłku, kiedy ani doskonale przygotowanie techniczne, ani długotrwałe treningi nie rodzą rekordów.

Osiąganiu wysokich wyników sprzyjają przede wszystkim radość, poczucie spokoju, i świadomość, że publiczność wypełniająca trybuny jest wieloma węzłami związana z tym, co się dzieje na boisku, że sprzyja i jak najlepiej życzy bohaterom zmagania.

Te postulaty i zadania publiczność zgromadzona na warszawskich imprezach sportowych spełniła, jak się wydaje, doskonale. Gorącymi oklaskami obdarzała każdy sukces, potrafiła zawodników zagrzać do walki i stworzyć im jak najprzychylniejszą atmosferę. Z jednakowym entuzjazmem dopingowała Zatópka w biegu na 10.000 m, jak Chromika w pamiętnym biegu na 5.000 m, czy też Australijkę Strickland, ustanawiającą nowy rekord świata.

Sport i pokój to dwa pojęcia nierozdzielnie z sobą związane. W starożytnej Helladzie w czasie Igrzysk Olimpijskich wygaszały wojny, ustawały spory. Kto zakłócił spokój Igrzysk był karany jak zwykły zbrodniarz. W nowożytnych czasach wojna już dwa razy uniemożliwiała przeprowadzenie Igrzysk Olimpijskich, dwa razy nie mógł zapłonąć znicz obwieszający świat Olimpiadę.

Świetny biegacz, reprezentant Niemieckiej Republiki Demokratycznej Herman, podczas pobytu w Warszawie w

rozmowach z licznymi kolegami z innych krajów, często wspominał najlepszego średniodystansowca Niemiec Rudolfa Harbiga, który zginął podczas ostatniej wojny. Do Harbiga należały dwa rekordy świata: na 400 m i 800 m. Rekordy te długo jeszcze po wojnie nie zostały pobite. A trzeba pamiętać, że Harbig miał niewiele ponad 20 lat gdy zginął. Co mógł jeszcze zrobić, jakie rekordy ustanowić?

Wspomnienia o Rudolfie Harbigu wywołały wśród zawodników biorących udział w Igrzyskach jednakowe refleksje:

— Precz z wojną, która zabiera życie, która nie pozwala nam spotykać się w sportowej walce.

Trudno wyobrazić sobie, żeby któraś zawodniczka czy zawodnik z tych czterech tysięcy, które widzieliśmy w Warszawie, mogli pochwalić wojnę. Mielśmy natomiast moc dowodów na to, że każdy z nich uważa przyjaźń, pokój i możliwość sportowego



Mistrzyni świata w strzelaniu z łuku Wiśniowska (Polska) zdobyła na II MISM 12 medali i ustanowiła 4 rekordy Polski.



Shirley Strickland de la Hunty w biegu na 80 m przez płotki. Mistrzyni olimpijska ustanowiła na II MISM nowy rekord świata na 100 m kobiet, 11,3 sek.

Zasłużony mistrz sportu ZSRR Kriwonosow ustanowił na II MISM nowy rekord świata w rzucie młotem — 64,33 m.



Z finałów spotkań bokserskich: na podium Walaśek (Polska) pokonał w finale doskonałego boksera Lincę (Rumunia).

współzawodnictwa z młodzieżą innych krajów za sprawę, o którą warto walczyć, dla której warto żyć. Na każdym kroku spotykaliśmy się z tym dążeniem wyrażanym nie słownymi deklaracjami, lecz czynami.

Już po pierwszym dniu zawodów ulubienicą widowni stała się świetna biegaczka australijska Shirley Strickland de la Hunty. Gdy w drugim dniu stanęła w dolkach do biegu na 100 metrów, powitał ją huragan oklasków. Witano ją jako świetną zawodniczkę, jako reprezentantkę dalekiej Australii, jako miłego gościa, który oświecił nasze Igrzyska. Te uczucia sympatii i przyjaźni nagrodziła Strickland najlepiej jak tylko

mogła i umiała — rekordem świata w biegu na 100 metrów.

Przeprowadzono z nią wiele wywiadów, wielu ludzi rozmawiało z nią. Ale ta jedna wypowiedź Australijki trafiła mi najwięcej do serca:

„Czułam tak ogromną sympatię widowni, że drżałam po prostu, by nie sprawić jej zawodu. Przyjechałam tu do Polski z dwóch zasadniczych powodów: po pierwsze dlatego, że uważam, że między Europą a Australią kontakty sportowe są bardzo nikle. Wy nie przyjeżdżacie do nas, a my do was. Nie znamy się nawzajem. A przecież, sądzę, Europa mogłaby się dużo nauczyć od Australii, a Australia od Europy. W ogóle jest

dobrze, jak się ludzie uczą od siebie. Po drugie, chciałam się tu spotkać z Rosjankami. Wiem, że są one doskonałymi sportsmenkami. A ja lubię walczyć z równymi sobie lub lepszymi od siebie, bez względu na wynik walki...”

Ludzie powinni się nawzajem poznawać i nawzajem wiele uczyć od siebie. Ileż razy ta zasada była realizowana w Warszawie!

Bywalcy pływalni CWKS mogli tam często podczas Igrzysk spotkać parę młodych mężczyzn, pochodzących z bardzo odległych od siebie krajów. Rywalizują oni z sobą w skokach do wody. Ta para to reprezentant Meksyku, smagolicy Capilla — wicemistrz olimpijski i reprezentant Związku Radzieckiego Brenner — mistrz Europy. Ci dwaj pływacy tutaj w Warszawie stali się wielkimi przyjaciółmi. Nawzajem kontrolowali styl każdego skoku, dzielili się uwagami i poprawiali swoją klasę.

Patrząc na ich przyjaźń i koleżeńską współpracę przypomniałem sobie podobny przykład z Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach. Tam Amerykanin Bob Richards za przyjaźnił się z naszym tyczkarzem Ważnym. Richards podczas finałów skoku o tyczce udzielał rad naszemu zawodnikowi, gdy ten nie mógł przejść wysokości 4,10 m. Był szczerze zmartwiony, gdy Ważnemu nie udało się trzy próby. Pocięczał go, ścisnął mu rękę. (Z pewnością ucieszył się, gdy ze sprawozdań dowiedział się, że Ważny tym razem przeszedł wysokość 4,30 m.). Pomyślałem wówczas, że przyjaźń łącząca młodzieź różnych krajów jest silniejsza niż nienawiść, jaką chcą zasłać w jej sercach zwolennicy rzezi i pożaru.

Na nlc nie zdadzą się nie-
cne knowania wrogów poko-
ju, bo młodzież nigdy nie wy-
rzeknie się radości i zadowo-
lenia, jakie jej daje pewność,
że może się rozwijać w poko-
jowych warunkach, że może
zdobywać coraz wyższe szczeb-
le umiejętności sportowych.
Tę radość i zadowolenie wi-
dzieliśmy na naszych Igrzys-
kach. Każdy z nas w pełni
rozumiał radosne płasy ra-
czejkiej zawodniczki Wino-
gradowej po ustanowieniu re-
kordu Europy w skoku na dal.
Była to scena godna najlep-
szego baletu. W pełni odczu-
waliśmy wzruszenie austra-
lijskiej nauczycielki, matki
małego Piotra Strickland, gdy
się dowiedziała, że ustanowiła
nowy rekord świata w biegu
na 100 metrów. A czyje pióro
zdolne jest opisać to, co prze-
żywała widownia podczas
wspaniałego biegu na 5.000
metrów?

Ta radość, te wzruszenia i
uniesienia zbliżają i bratają
młodzież. Wielki entuzjazm i
zbiorową radość, których
świadkami byliśmy niejedno-
krotnie na Igrzyskach, można
by chyba porównać z tymi
momentami, kiedy to na V
Festiwalu delegaci młodzieży
całego świata, myśląc o jed-
nym, śpiewali w różnych ję-
zykach — „Naprzód młodzieży
świata...”

W czasie Igrzysk wpadł mi
do ręki szwajcarski dziennik
„Sport“ wydawany w Zurychu.
Jeden z publicystów sporto-
wych udowodniał w obszer-
nym artykule, że trzeba ogra-
niczyć program Igrzysk Olim-
pijskich, skreślić wszystkie
konkurencje kobiece, wszyst-
kie zawody w sportach druży-
nowych, ograniczyć ilość u-
czestników startujących w
każdej dyscyplinie z jednego
kraju. Autor powoływał się



Zasłużony mistrz sportu ZSRR — Szczerbakow skoczkiem 16,35 ustanowił
nowy rekord Europy w trójskoku.



Gremlowski (Polska) przyjmuje gratulacje od Csorclás'a (Węgry) po zwy-
cięstwie w konkurencji 400 m stylem dowolnym.

na wzory zaczerpnięte ze starożytności, popierał swe wywody wypowiedziami innych, podobnie jak on myślących, działaczy sportowych z Zachodu.

— Jaka szkoda autorze, że nie było cię tutaj w Warszawie, jak bardzo nie rozumiesz młodzieży, jak bardzo nie

wiesz, co to radość, co to okazja do sportowego spotkania się braci i siostr ze wszystkich krajów.

Ale byli u nas liczni przedstawiciele Międzynarodowych Federacji Sportowych, znani działacze, sędziowie i trenerzy. W wypowiedziach dali wyraz swego zadowolenia z pobytu

w Warszawie, oświadczali, że wiele tu u nas widzieli i zrozumieli, że uznają potrzebę organizowania Igrzysk z jak najszerszym udziałem młodzieży całego świata, bo spotkania takie, walka sportowa, przyjacielskie pogawędki, uśmiechy i uściski dłoni rodzą przyjaźń, a przyjaźń rodzi pokój.



Delegaci czescy i polscy wesoło bawili się w parku Agrikola, po dniu spędzonym na spotkaniach festiwalowych i na boiskach sportowych.

Apel uczestników V Światowego Festiwalu do młodzieży wszystkich krajów

JESTEŚMY tu, 30.000 młodych chłopców i dziewcząt przybyłych ze 114 krajów poprzez góry i oceany, w Warszawie na V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń, tradycyjnym święcie młodego pokolenia, przeglądzie kultury i sportu, miejscu spotkania młodzieży, która pragnie się poznać, by się wzajemnie zrozumieć.

W tym roku nadziei, bezpośrednio po Konferencji 4 Wielkich Mocarstw w Genewie, spotkanie nasze dowiodło, że pomimo różnicy wierzeń, ras i języków potrafimy współpracować i że współpraca ta jest konieczna dla obrony naszych praw do godnego życia w atmosferze pokoju, naszych praw do pracy, do oświaty, do radości, do miłości.

Nic nie zdoła nam przeszkodzić w tym, abyśmy się stali prawdziwymi przyjaciółmi i w tym, by w każdym z naszych krajów hasło wypisane na sztandarze Festiwalu — „Pokój i Przyjaźń” — stało się wspólnym dobrem całej młodzieży świata

**PRZYJACIELE, BRACIA I SIOSTRY
Z CAŁEGO ŚWIATA! IDŹCIE ZA
NASZYM WEZWANIEM.**

Łączmy się jeszcze mocniej we wspólnych dążeniach, wspólnym działaniu, wspólnych doświadczeniach.

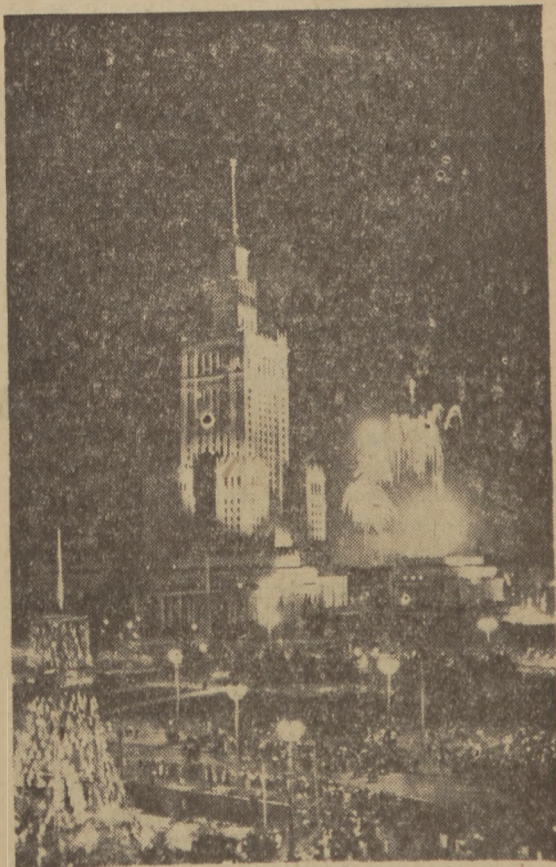
Sprawmy, aby żyły i triumfowały idee Festiwalu.

Umacniajmy wszędzie więź, która nas łączy, umacniajmy naszą przyjaźń, tak jak

to czyniliśmy tutaj, umacniajmy przyjaźń i współpracę wszystkich narodów.

Umacniajmy — szczególnie dziś aktualny, ruch w obronie pokoju. Walczmy wspólnie o odprężenie w sytuacji międzynarodowej, o rozbrojenie, o zakaz broni atomowej i wszelkich środków masowej zagłady.

Łączmy się dla obrony naszej młodości, naszych nadziei, dla obrony postępu, w walce o promienne jutro ludzkości.



Włuch na Pałac Kultury i Nauki oraz Plac Stalina w czasie uroczystości zamknięcia V Festiwalu.

Przemówienia w dniu

Helena Jaworska

Przewodnicząca Zarządu Głównego ZMP

Drodzy Przyjaciele!

Nasze piękne spotkanie — V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów — dobiega końca. Po dniach wspólnie przeżytych, każdy z nas wróci do swojej codziennej pracy. Wrócimy do tej pracy z nowymi siłami i nowym zapalem, którym natchnął nas Festiwal.

Długo, bardzo długo sięgać będziemy pamięcią do festiwalowej Warszawy, rozbrzmiewającej różnorodnym gwarem i pieśniami przyjaźni. Będziemy wspominać wspaniałe manifestacje, piękne występy artystów i szlachetne współzawodnictwo sportowców. Ale na pewno najgłębiej zapadły nam w sercach te chwile na Festiwalu, które spędzaliśmy na długich rozmowach z nowo poznanymi przyjaciółmi. One najbardziej nas do siebie zbliżyły. W tych rozmowach, w szczerych dyskusjach wyjaśnialiśmy sobie nawzajem wiele spraw. My, Polacy, poznawaliśmy lepiej życie i walkę młodzieży innych krajów; nasi goście mieli możliwość dowiedzieć się wiele o Polsce Ludowej, o pracy naszego narodu, o naszych radościach i kłopotach.

Przekonaliśmy się wszyscy, że ludzie, którzy szczerze pragną pokoju potrafią się porozumieć bez względu na dzielące ich różnice; że przyjaźń zawarta w imię tej szlachetnej idei jest przyjaźnią szczerą i trwałą.

Idee pokoju i przyjaźni triumfowały na warszawskim Festiwalu. Po Festiwalu będziemy dla tych idei z jeszcze większym zapalem zdobywać we wszystkich krajach no-

we tysiące zwolenników, nowe zastępy młodzieży.

Pragnę Was, drodzy nasi goście, jeszcze raz zapewnić w imieniu polskiej młodzieży, że każdy z Was ma w swej działalności na rzecz pokoju — miliony wiernych przyjaciół w Polsce Ludowej, ojczyźnie wolnego narodu, budującego lepszą przyszłość.

Pragnę z całego serca podziękować wszystkim, którzy w czasie swego pobytu w Warszawie okazali nam, polskiej młodzieży i narodowi polskiemu, tyle przyjaznych uczuć. Dumni jesteśmy, że nasza sławna stolica, miasto pokoju, stała się miastem przyjaźni młodzieży całego świata.

Rozstajemy się dziś, drodzy przyjaciele. Ale nie ma w tym rozstaniu smutku. Zostają w naszych sercach radosne wspomnienia, zostaje świadomość siły naszych dłoni, złączonych w przyjacielskim uścisku, zostaje głębokie przekonanie, że do nas, do wszystkich walczących o pokój i lepsze życie — należy przyszłość.

Wielu z nas spotka się za dwa lata na VI Światowym Festiwalu w Moskwie. Przyjdźmy na ten Festiwal bogatsi w nowe zwycięstwa. Nie szczędźmy sił, by te zwycięstwa osiągnąć i powiedzmy sobie dziś na pożegnanie:

Młodzieży świata! Naprzód na VI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Moskwie!

Niech żyje i rozkwita pokój i przyjaźń między narodami!

zamknięcia V Festiwalu

Bruno Bernini

Przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

Dziewczęta i chłopcy całego świata!

Dziewczęta i chłopcy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

Nasz V Międzynarodowy Festiwal Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń zbliża się ku końcowi. My, młodzież, przybyła tu do Warszawy ze wszystkich stron świata, uczestniczyliśmy w ciągu 15 dni w największym, jakie notowała historia młodych pokoleń, spotkaniu radości, braterstwa i przyjaźni.

Wszystko najpiękniejsze o czym młodzież marzy i co tworzy w swym codziennym życiu we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej, w pracy naukowej, sporcie, w swej walce o zbudowanie nowego, pięknego życia w wolnej ojczyźnie, w atmosferze pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami — wszystko to znalazło najpełniejszy wyraz i wzbogaciło się o nową treść w ciągu niezapomnianych dni naszego Festiwalu, poprzez przyjacielskie spotkania, wspaniałe konkursy artystyczne i sportowe, wzruszające manifestacje radości i przyjaźni.

Wzbogaciłymi nasze doświadczenia i pogłębiliśmy wzajemne zrozumienie, gdyż poznaliśmy się lepiej. Wzmocniło się w naszych duszach pragnienie szczęśliwego życia. Nie osłabnie nigdy nasze poczucie solidarności wzajemnej i braterskiej przyjaźni.

Mimo że pochodzimy z różnych krajów, że różnimy się światopoglądem, że mamy różne przekonania polityczne, że różne są nasze wierzenia religijne, że należymy do różnych ras i różnych klas społecznych i mamy różny kolor skóry, potrafiliśmy jednak wzajemnie się zrozumieć i wspólnie pracować.

Uczestnicząc w tym wspaniałym Festiwalu utwierdziliśmy się w naszym głębokim przekonaniu, że jeśli cała młodzież i jej organizacje będą pracować wspólnie, żadna siła nie zdoła wstrzymać marszu naprzód młodego pokolenia całego świata.

Jesteśmy obecnie w pełni świadomi, że nasza przyszłość będzie taka, jaką my, młodzież całego świata, zjednoczona na przekór barięrom politycznym i religijnym, potrafiemy stworzyć.

Ożywieni świeżym entuzjazmem i ufnością przygotowujemy się do powrotu do naszych krajów.

W pełnym przekonaniu, że wyrażam uczucia nas wszystkich składam młodzieży, narodowi i rządowi polskiemu najgorętsze podziękowanie za nigdy niezapomnianą gościnność oraz najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia od nas wszystkich.

Opuszczając Warszawę, by powrócić do naszych domów, przyrzekamy propagować wszędzie — we wszystkich krajach, miastach i wioskach, szkołach i fabrykach, wśród całej młodzieży i w jej organizacjach — szlachetne ideały jedności, współpracy, przyjaźni i pokoju, które na stałe weszły nam w krew tutaj, na Festiwalu.

Wspólnym naszym wysiłkiem dążymy z uporem do tego, by cała młodzież świata stanęła jak jeden mąż w szeregach bojowników o wielką sprawę — by pokój zatriumfował na zawsze, by dla całej ludzkości otwarta była droga do świetlanej przyszłości.

Na zakończenie naszej potężnej manifestacji zwracamy się z tym uroczystym apelem do młodzieży całego świata.

(Apel drukujemy na stronie 25).

W dniach od 16 do 18 sierpnia br. odbyło się w Warszawie

POSIEDZENIE RADY ŚWIATOWEJ FEDERACJI MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ

W obradach uczestniczyło 389 przedstawicieli organizacji młodzieżowych wchodzących w skład Rady oraz obserwatorów i zaproszonych gości.

Na końcowym posiedzeniu Rada przyjęła rezolucję w sprawie wyników V Światowego Festiwalu, uchwałę o zwołaniu VI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń, uchwałę o przyjęciu do ŚFMD 21 organizacji z 16 krajów. Na posiedzeniu tym dokonano również wyboru nowych władz Federacji.



Dnia 7 sierpnia odbyła się na Placu Stalina w Warszawie wielka manifestacja młodzieży polskiej o pokój i przyjaźń. Wielki pochód młodzieży przemaszerował ulicami Marszałkowską i Królewską do Placu Stalina.

Referat sprawozdawczy

wygłoszony przez przewodniczącego ŚFMD

Bruno Berniniego

na posiedzeniu Rady ŚFMD

DRODZY PRZYJACIELE

Rada nasza odbywa swą sesję w okresie charakteryzującym się oznakami odprężenia i tendencją w kierunku współpracy międzynarodowej.

Wyniki konferencji Wielkiej Czwórki w Genewie i wytyczne, opracowane tam dla ministrów spraw zagranicznych, rozciągają przed młodzieżą i przed wszystkimi narodami nadzieję na osiągnięcie porozumienia w zakresie tych zagadnień międzynarodowych, które nie zostały jeszcze dotychczas rozwiązane i na stworzenie warunków trwałego pokoju na świecie.

Wielką rolę odgrywa w tym wszystkim światowa opinia publiczna i działalność prostych ludzi; wzrasta ona nadal i wywiera coraz bardziej pozytywny wpływ na kształtowanie się stosunków między państwami.

W tej atmosferze międzynarodowej, pod dewizą „pokoju i przyjaźni“, odbył się i zakończył wielkim sukcesem i wspaniałymi wynikami nasz Światowy Festiwal, do którego przygotowania przyczyniliśmy się przy entuzjastycznym współudziale milionów młodzieży całego świata.

Pełni optymizmu i z usprawiedliwioną ufnością możemy przystąpić do omówienia naszych zadań na przyszłość.

Sprawozdanie niniejsze, przedłożone w imieniu Komitetu Wykonawczego, dotyczy „Wyników V Festiwalu i zadań ŚFMD na przyszłość“.

To wielkie wydarzenie — nasz V Festiwal — wspaniałe święto młodzieży świata, które właśnie zakończyliśmy, może być uważane właściwie za podsumowanie wszystkiego, co zrobiliśmy w ciągu ostatniego roku.

Był to rok bogaty w wydarzenia, rok pełen spraw wymagających rozwiązania, ale także rozbudzający nadzieję młodzieży. Możemy powiedzieć, że w okresie tym ogół młodzieży w coraz żywszych formach brał czynny udział w życiu społecznym, uświadamiał sobie coraz głębiej swą odpowiedzialność za zbudowanie swej przyszłości, stając się coraz wyraźniej siłą zdolną przyczynić się w sposób skuteczny i niezastąpiony do odegrania właściwej roli w ruchu narodów na rzecz pokoju.

Prawa młodzieży stanęły przed opinią publiczną z większą mocą i były broniłone z większą energią. Podejmowano wiele akcji w dziedzinie społecznej oraz w dziedzinie kultury i sportu, pociągając do entuzjastycznej pracy twórczej nowe masy młodzieży. Coraz mocniej zaznaczało się dążenie do jedności młodzieży,

do zbliżenia się i do współpracy wszystkich organizacji.

Sądzymy, że do tych wyników przyczyniły się decyzje podjęte na naszej Radzie w Pekinie: w sprawie walki młodzieży krajów kolonialnych, o poparcie Międzynarodowego Spotkania Młodzieży Wiejskiej i o zwołaniu V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, jak również uchwały podjęte przez nasz Komitet Wykonawczy w Berlinie, przeciwko groźbie wojny atomowej oraz w sprawie poparcia Apelu Wiedeńskiego Światowej Rady Pokoju. Decyzje te — jak tego dowodzi sukces Festiwalu — znalazły echo wśród szerokiego rzesz młodzieży. Zostały one wprowadzone w życie przez naszą Federację i jej organizacje członkowskie we wszystkich krajach.

Czym był bowiem V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów? Jakiego jest jego znaczenie?

Festiwal, międzynarodowe spotkanie ruchu młodzieżowego, był przede wszystkim najgłębszym wyrazem woli przyjaźni i pokoju, która ożywia dziś całą młodzież świata.

W V Festiwalu wzięło udział 30.000 młodych dziewcząt i chłopców ze 114 różnych krajów, młodzieży należące do najrozmaitszych organizacji, mającej różne przekonania polityczne, filozoficzne i religijne.

V Festiwal — międzynarodowe spotkanie w imię radości i przyjaźni, dostępny dla całej młodzieży i dla wszystkich organizacji młodzieżowych, był najgłębszym wyrazem woli jedności i współpracy. Współpraca ta przejawia się coraz silniej w ciągu ostatniego roku wśród młodzieży i wszystkich jej organizacji. V Festiwal był wyrazem tego wszystkiego, o czym młodzież marzy, co chce utworzyć i jak najpiękniej zrealizować.

Festiwal był ponadto wydarzeniem kulturalnym i sportowym w duchu przyjaźni i pokoju, nie mającym sobie równego: w ciągu niezapomnianych 15 dni i 15 wieczorów 375 narodowych widowisk kulturalnych i 93 międzynarodowe, jak również 224 pokazy filmowe, wypełniły śpiewem i muzyką, światłem i barwą teatru, ulice i place Warszawy, pozwalając młodzieży pogłębić poznanie wzajemne i zacieśnić więzy braterskiej solidarności.

W Międzynarodowych Konkursach Artystycznych wzięło udział, po przeprowadzeniu ścisłej selekcji, 992 młodych ludzi z 35 krajów. W Konkursach Kulturalnych zorganizowanych przez organ ŚFMD „Młodzież Świata“ w zakresie twórczości z dziedziny literatury, muzyki, sztuk pięknych i filmu wystawiono 2.750 rozmaitych dzieł, pochodzących z 58 różnych krajów. W ten

sposób młodzi chłopcy i dziewczęta mogli wykazać swój talent, a najlepsi z nich mogli zdobyć upragniony tytuł: „Laureata V Festiwalu”.

Zawody sportowe o puchar Festiwalu i inne masowe zawody sportowe, jak np. o odznakę sportową i o żetony II Igrzysk, zgromadziły na stadionach, pływalniach i w halach sportowych 17.000 młodych sportowców, którzy brali udział w 5 konkurencjach rozmaitych gałęzi sportu.

Podczas II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży 4631 sportowców z 42 krajów wzięło udział w różnych konkurencjach w 23 gałęziach sportu, poprawiając 5 rekordów światowych i przeszło 100 rekordów krajowych.

Dzięki temu wszystkiemu Festiwal był wspólną, nieodróżnioną manifestacją sztuki, kultury i sportu, świetnym przeglądem talentów twórczych i sportowych w dziedzinie kultury i sportu wszystkich reprezentowanych krajów. Festiwal dał po raz pierwszy młodzieży wielu krajów możliwość pokazania i rzędu entuzjastyczną i życzliwą publicznością swych najlepszych sportowców i swe dziedzictwo kulturalne.

V Festiwal dzięki swemu bogactwu, swemu charakterowi młodzieżowemu, swym wspólnym osiągnięciom, swej atmosferze szczerzej przyjaźni, nie ma sobie równego wśród imprez masowych młodzieży świata.

Odbyło się 500 spotkań pomiędzy delegacjami, 19 spotkań zawodowych, spotkań regionalnych młodzieży europejskiej, azjatyckiej, afrykańskiej, młodzieży z Ameryki Łacińskiej oraz dziesiątki innych spotkań według zainteresowań osobistych uczestników Festiwalu. Podczas wszystkich tych spotkań zarówno młodzież jak i organizacje o rozmaitych przekonaniach mogły swobodnie dyskutować, zapoznawać się nawzajem ze swoimi problemami, dążeniami i zdobyczami, z cywilizacją swoich narodów. Żyje jeszcze wśród nas wspomnienie tych spotkań młodzieży.

Ile jeszcze rzeczy by tu wymienić: liczne wystawy, wśród nich wystawa dokumentarna o życiu młodzieży w 80 różnych krajach; wystawa sztuk pięknych z udziałem artystów z 46 krajów; wystawa filatelistyki z udziałem 50 krajów; karnawały, wycieczki, ogniska, korowody w strojach ludowych, gry ludowe i wiele innych rozmaitych imprez.

Nie ma drugiej takiej manifestacji, która z taką mocą i tak różnorodnie przejawiałaby, jak nasz Festiwal, dążenie młodzieży do piękniejszego życia, idei solidarności, przyjaźni i pokoju o której młodzież świata marzy, dla której pracuje i tworzy.

A Festiwal to nie tylko to. Jest on wynikiem olbrzymiej pracy, która pod hasłem Festiwalu



Towarzysze Boleśław Blerut, Józef Cyrankiewicz i Edward Ochab zwiedzają miasteczko festiwalowe na Rakowcu.

Pokoju i Przyjaźni rozwija się w najbogatszych formach we wszystkich krajach.

Wiemy, że po naszej Radzie w Pekinie zwołanie V Festiwalu i jego apel Przyjaźni i Pokoju wysłuchane były i podjęte z entuzjazmem przez młodzież od obu Ameryk aż po Azję i Afrykę oraz powitane przez organizacje i rozmaite osobistości: wychowawców i działaczy sportowych, pracowników kultury i nauki, organizacje polityczne, religijne, społeczne, kulturalne i sportowe wszystkich części świata.

Zebrań powołujące Międzynarodowy Komitet Przygotowawczy Festiwalu, które odbyły się w Wiedniu w grudniu ub. roku, mogło już zarejestrować echa pracy rozwijającej się pomysłnie w wielu krajach.

Po sesji Komitetu Międzynarodowego Komisja Przygotowawcza, która zgodnie z przyjętą przez siebie decyzją zainstalowała się w Warszawie, mogła jeszcze lepiej sprecyzować program Festiwalu i uwypuklić rozmaite jego aspekty. Wydawano różnego rodzaju wydawnictwa, afisze, ulotki, broszury i biuletyny. Rozpowszechniano je wraz z gazetą „Festiwal“, wydawaną 2 razy na miesiąc, a podczas Festiwalu wydawano ją codziennie w 5 językach i wysyłano do komitetów krajowych i lokalnych. Równocześnie delegaci Komisji Przygotowawczej odwiedzili ponad 20 krajów jak np. Kanadę, Afrykę Środkową, Indie, szereg krajów Ameryki Łacińskiej. Środkowego Wschodu itd.

Dzięki tej działalności, a zwłaszcza dzięki działalności naszych organizacji członkowskich oraz tysięcy innych organizacji i ugrupowań młodzieży, przygotowania rozwijały się coraz bardziej. Pobudzały one do wielokrotnienia energii i sprawiły, że V Festiwal był wynikiem olbrzymiej pracy, owocem wspólnej, bogatej w pełne ogromnego znaczenia przykłady przyjaźni i braterskiej solidarności, działalności, entuzjastycznego wkładu i poświęcenia milionów młodzieży, setek tysięcy organizacji, zgromadzeń i kół młodzieżowych.

Nielatwo jest poznać dokładnie wszystkie aspekty tych przygotowań, tak bardzo są one bowiem bogate i różnorodne w zależności od krajów. Ale konieczne jest rozpatrzyć je i uważnie przestudiować. I to właśnie musi zrobić nasz Sekretariat. W każdym kraju jest coś nowego, szczególnego, oryginalnego i typowego, innego w porównaniu z ubiegłymi Festiwalami i winno to być przestudiowane i upowszechnione. Nigdy nie było tak szerokich przygotowań, obejmujących aż 126 krajów. Odbyły się setki festiwali prowincjonalnych i krajowych, które poprzedziły Festiwal Warszawski: od Japonii po Francję, Związek Radziecki, od Syrii po Węgry, Afrykę Południową, Danię i dziesiątki innych krajów. Z okazji tych festiwali odbywały się tysiące imprez pokojowych, spotkań, festiwali lokalnych, wieczorów kulturalnych, konkursów artystycznych i zawodów sportowych. W sumy Indiach odbyło się 12 wielkich festiwali stanowych, przy-

gotowanych przez przeszło 200 festiwali lokalnych.

We Włoszech zawody festiwalowe, organizowane przez ponad 24 organizacje, pozwoliły na przeprowadzenie przeszło 6.000 masowych imprez sportowych w miastach i wsiach przy udziale 200.000 młodzieży. Przeprowadzono setki imprez poprzedzonych przez konferencje fabryczne, spotkania szkolne i wiejskie w obronie praw młodych i przygotowania do festiwalowych spotkań zawodowych, jak spotkanie młodych metalowców we Francji, spotkanie młodych robotników plantacji w Indonezji, młodych dokerów w Australii.

Podczas wszystkich przygotowań do Festiwalu rozkwitło na tysiąc sposobów uczucie przyjaźni i solidarności wobec braci ze wszystkich krajów, często przejawiając się we wzruszających epizodach. Dowodem tego są tysiące prezentów, pamiątek, wzruszających listów przywiezionych przez wszystkie delegacje do Warszawy. Dodajmy jeszcze do tego zbiórki środków na utworzenie Funduszu Solidarności, przeznaczonego dla udzielenia pomocy młodzieży z krajów kolonialnych w przybyciu na Festiwal jak np. w Finlandii, Szwajcarii, Norwegii gdzie zorganizowano dni poświęcone młodzieży kolonialnej połączone z zabawami i zbirkami funduszy.

Przygotowany w okresie wielkiego rozwoju ruchu narodów na rzecz pokoju — Festiwal pozwolił dodać nowych sił walce o pokój i zdobyć dla niej nowe masy młodzieży. Te ideały przyjaźni i pokoju łączyły wszystkie przygotowania do Festiwalu. Dowodzą tego: zebranie milionów podpisów pod Apellem Wiedeńskim podczas imprez kulturalnych i sportowych i na trasie sztafet festiwalowych, jak również tysiące konferencji, manifestacji i zgromadzeń przeciwko niebezpieczeństwu wojny atomowej, spotkania graniczne i rozmaite inne formy walki o pokój — rozwijane w tym okresie na całym świecie — od Ameryki Łacińskiej po Azję, od Europy po Afrykę i Australię.

Jednym z najbardziej charakterystycznych aspektów przygotowań jest szeroka jedność i współpraca zrealizowana prawie we wszystkich krajach. Ta jedność i ta przyjacielska współpraca wśród młodzieży i organizacji młodzieżowych o rozmaitej orientacji, znalazły swój wyraz w skali lokalnej i krajowej w Festiwalowych Komitetach Przygotowawczych, jak w Japonii, Syrii, Indonezji, Indiach, Egipcie. W Chile np. do Komitetu Krajowego przystąpili przywódcy i młodzież Falangi Katolickiej, Partii Radykalnej, komunistów, socjaliści i ludzie o innych poglądach. W Senegalu przystąpiła do Festiwalu Krajowa Rada Młodzieży, obejmująca 60 organizacji.

Nowym przejawem dążenia do jedności młodzieży jest także powstanie w tym okresie wielu nowych organizacji oraz wzmacnianie innych. W Tunisie przygotowania do Festiwa-

(Ciąg dalszy na str. 34)



Dziewczęta radzieckie.



Delegatka Senegalu.



Młoda Łużyczanka.



Córa Islandii.

Sylwetki dziewcząt-delegatek na V Festiwal

Młoda tancerka chińska.



Młoda Albanka.



Delegatka Indii.



Delegatka Holandii.



lu przyczyniły się do stworzenia podstaw dla organizacji młodzieżowej; to samo widzimy w kilku stanach Indii, gdzie przedtem nie było organizacji młodzieżowych.

Czego to wszystko dowodzi? To wszystko dowodzi raz jeszcze, i to w sposób niezbity, że pokój jest najgorętszym pragnieniem młodzieży. Wszystko to dowodzi, że V Festiwal, zdobywając serca, hartując wolę milionów młodzieży, potrafił wyzwolić nową energię we wszystkich dziedzinach działalności młodzieży, w pracy i nauce, w sporcie i w dziedzinie kultury. Festiwal dał potężny impuls naturalnej skłonności młodzieży do przyjaźni, wzajemnego zaufania, braterskiej współpracy i jedności, które są niezbędne dla zapewnienia powodzenia wspólnych zadań; że Festiwal pozwolił młodzieży na wyrażenie w szerokim zakresie swojej woli pokoju na własny, oryginalny sposób.

Z tych właśnie powodów V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów był najgłębszym wyrazem woli życia i pokoju młodzieży całego świata, był nowym wkładem młodego pokolenia w kształtowanie się opinii publicznej przeciwko groźbie wojny atomowej, na rzecz odprężenia międzynarodowego i współistnienia na-

rodów, co znalazło swój wyraz w niedawnym Światowym Zgromadzeniu Sił Pokoju w Helsinkach.

SFMD oraz wszystkie jej organizacje mogą być dumne, że wniosły w to wszystko swój wkład...

Drodzy Przyjaciele! Dziesiątki tysięcy młodych uczestników Festiwalu, przejętych duchem serdeczności, wzajemnego zrozumienia i zaufania, przyjaźni i pokoju, które były charakterystyczne dla festiwalowych dni, są w tej chwili w powrotnej drodze do swoich krajów. Będą oni śmielej szerzyć wśród młodzieży, wśród tysięcy swoich przyjaciół, wśród swych organizacji tę atmosferę, która ich związała w Warszawie.

Chcemy raz jeszcze w imieniu całej młodzieży wyrazić naszą wdzięczność młodzieży polskiej, narodowi polskiemu i naszej wielkiej organizacji członkowskiej — Związkowi Młodzieży Polskiej — za nieporównaną gościnność, za wszystko to co uczynili, aby zapewnić tak ogromny sukces V Festiwalu.

Pozwólcie przede wszystkim, abym z tej trybuny podziękował i przekazał braterskie pozdrowienia naszej Federacji dla wszystkich młodych chłopców i dziewcząt, dla wszystkich organizacji, dla wszystkich osobistości, ludzi

nauki i kultury, działaczy sportowych, którzy na całym świecie uczynili tak wiele, aby poprzeć i przygotować nasz Festiwal. Oni to spowodowali, że ten bilans wypadł tak wspólnie.

Zwracamy się do nich wszystkich: podtrzymujcie jedność i działajcie tak, aby wyniki V Festiwalu dawały jeszcze piękniejsze owoce. Wzmacniajcie wszędzie gdzie tylko można Komitety Festiwalowe, przekształcajcie je w stałe organy solidarności, współpracy i przyjaźni z całą młodzieżą świata. Ponieście wszędzie apel Festiwalu. Niechaj wszędzie delegaci Festiwalu przyczyniają się do odzyskania festiwalowych dni i ideałów przyjaźni i pokoju. Podejmujcie nowe inicjatywy, zmierzające do przywrócenia jedności młodzieży, wciągajcie nowe organizacje do współpracy; aby młodzież z je-



Z manifestacji młodzieży polskiej — młodzież z woj. lubelskiego w pochodzie.

szcze większą siłą wniosła swój wkład do walki narodów, i aby mogła wykazać z mocą swoje prawo do życia w szczęściu i pokoju.

Tym zadaniom nasza Federacja i wszystkie jej organizacje członkowskie poświęcą wszystkie swe wysiłki.

ZADANIA MŁODZIEŻY I MIĘDZYNARODOWY RUCH MŁODZIEŻY

Drodzy Przyjaciele! Wyniki Festiwalu wykazały raz jeszcze prestiż, jakim cieszy się nasza Federacja i jej organizacje członkowskie, a przede wszystkim wykazały ich zdolność do wywiązywania się z zadań, jakie przed nimi stają.

Jakie są te zadania?

Młodzież chce żyć lepszym życiem, chce zaspokojenia swych podstawowych zadań pracy i nauki, chce rozwijać swą kulturę, uprawiać sport, bawić się, kochać i patrzeć z ufnością w swoją przyszłość. Chce ona uczynić tę przyszłość piękniejszą i szczęśliwszą w pokoju. Stąd bierze początek i z tego rozwija się w coraz to nowych postaciach i w coraz to szerszym zakresie walka młodzieży w obronie i o uznanie praw do lepszego życia. Stał też coraz większy udział młodzieży w ruchu przeciwko niebezpieczeństwu atomowemu i przeciwko wszystkiemu, co zwiększa niebezpieczeństwo nowej wojny, o zakaz broni atomowej i powszechne rozbrownienie, o pokojowe rozwiązanie wszystkich sporów międzynarodowych, o niepodległość narodów, o współpracę, bezpieczeństwo zbiorowe i o pokój.

Zadania SFMD i jej organizacji członkowskich polegają przede wszystkim na udzielaniu pomocy całej tej działalności młodzieży i na przyczynianiu się do wzrastania jej skuteczności, jej zasięgu i treści przez popieranie jedności i współpracy całej młodzieży, jedności i współpracy między wszystkimi ruchami i siłami młodzieży, bez względu na ich poglądy polityczne czy religijne.

Wychodząc z tego założenia uważamy za wskazane dokonać pokrótce przeglądu naszej działalności w ciągu ubiegłego roku w zakresie walki o pokój, o prawa młodzieży i o rozwój jej działalności kulturalnej i sportowej.

W OBRONIE POKOJU

Drodzy Przyjaciele! Rok ubiegły był rokiem, w którym zaszło wiele zmian w sytuacji międzynarodowej, miało miejsce wiele wydarzeń i odniesiono wiele sukcesów niezmierznie ważnych dla sprawy pokoju.

Po zawieszeniu broni w Korei młodzież i narody świata mogły radośnie powitać przywrócenie pokoju w Wietnamie. Po raz pierwszy w Bandungu 29 krajów Azji i Afryki, różniących się ustrojem politycznym i społecznym, zebrało się, przyjęło i rozwinęło zasady, ogłoszone przez Premierów Czou En-Laia i Nehru. Traktat państwowy przywrócił niepodległość młodzieży i narodowi austriackiemu. Zrealizowano wyrażane od lat przez narody pragnienie spotkania między Wielkimi Mocarstwami. Zakończyło się pozytywnie spotkanie Wielkiej Czwórki w Genewie. Nie ulega wątpliwości, że ostatnio posunęło się bardzo naprzód rozwiązanie wielu problemów międzynarodowych, które od lat absorbowały młodzież i narody. Bardzo posunęły się naprzód sprawy odprężenia międzynarodowego, pokojowego współistnienia i pokoju na świecie. Stało się jasne — i fakt ten roztoczył nowe nadzieje przed młodzieżą i przed narodami — że porozumienie jest możliwe i że droga rokowań jest koniecz-



Z manifestacji młodzieży polskiej — na Placu Stalina.

na dla pokojowego rozwiązania istniejących spornych zagadnień międzynarodowych.

Prawdą jest, iż również w ciągu tego roku zaszyły wydarzenia, które wywołały nowe troski wśród młodzieży i wśród wszystkich pragnących pokoju. Wystarczy przytoczyć uchwały Organizacji Paktu Północno-Atlantyckiego w sprawie przygotowań do wojny atomowej i wprowadzenie w życie Układów Paryskich w sprawie uzbrojenia militarystów niemieckich.

Jednak na ogół w ciągu tych ostatnich miesięcy wzmożła się stała tendencja do poprawy sytuacji międzynarodowej.

Jak można to wszystko wytłumaczyć? Można to wszystko wytłumaczyć wyłącznie wówczas, jeżeli weźmie się pod uwagę wielki wpływ, jaki osłaga w coraz większym stopniu opinia publiczna narodów i ich woła pokoju w rozwiązywaniu problemów światowych. Waga tej opinii, która znalazła swój wyraz w Światowym Zgromadzeniu Sił Pokoju w Helsinkach, ostatnio stale wzrastała, stając się poważnym czynnikiem w postępowaniu państw. Wydaje się coraz bardziej jasne, że raz na zawsze minął już czas, kiedy narody poddawały się groźbie wojny. Dzisiaj narody wypowiadają się ze wzrastającą siłą za pokojowym rozstrzygnięciem różnych sporów międzynarodowych, da-

jąc odczuć swą wolę pokoju i zmuszając do liczenia się z nią. Nie ulega wątpliwości, że wkład młodzieży w to wszystko miał swoje znaczenie. Dowodem tego jest liczny udział młodzieży w wielkiej kampanii Apelu Wiedeńskiego, przeciw niebezpieczeństwu atomowemu, jak również wypowiedzenie się za pokojem coraz szerszych sił i ruchów młodzieżowych. Obrona pokoju stała się dla młodzieży czymś coraz bardziej związanym ze wszystkimi przejawami jej życia codziennego, bodźcem do coraz bogatszych wystąpień, często bardzo się od siebie różniących, zależnie od odrębności rozmaitych regionów i krajów...

...Nowy fakt czynnego uczestnictwa we wspólnej walce o pokój nowych sił i prądów, niejednokrotnie bardzo od siebie odległych, jak tego dowiódł nie tylko sukces Festiwalu, ale i stanowisko zajęte przez rozmaite grupy, jak np. przez młodzież YMCA ze Stanów Zjednoczonych, a także szerokie warstwy młodzieży socjaldemokratycznej Niemiec Zachodnich, czy też przez młodych katolików włoskich, chińskich i innych, jest dowodem nowego natężenia ruchu młodzieżowego na rzecz pokoju. Dowodzi to również, że obecnie coraz trudniej jest pozostawać poza nawiasem wielkiego ruchu narodów. Jasne jest, że ruch na rzecz

pokoju, a w nim działalność młodzieży, rozwija się w nowej sytuacji. Stają się one czynnikami, z którymi trzeba coraz bardziej liczyć się.

Młodzież może spoglądać z coraz większym zaufaniem w przyszłość dzięki wzrostowi i zwycięstwom ruchu narodów. Ale niebezpieczeństwa nie zostały jeszcze usunięte, nawet mimo to, że w obecnej chwili coraz trudniej jest wypowiadać się otwarcie za wojną. Wiele jest jeszcze zagadnień, które pozostają nierozstrzygnięte, a które trzeba będzie rozstrzygnąć dla zapewnienia trwałego pokoju. Zagadnienie niebezpieczeństwa atomowego będzie istnieć nadal, dopóki nie zniszczy się broni atomowej i dopóki nie zaprzestanie się jej wytwarzania; nadal będzie istniało niebezpieczeństwo wojny, jeżeli nie osiągnie się powszechnego rozbrojenia; a istnieje jeszcze zagadnienie rozwiązywa-



Delegacje zagraniczne przyglądają się pochodowi młodzieży polskiej.

nia sporów międzynarodowych — zagadnienie rozszerzania wymiany gospodarczej i kulturalnej itd. Pozostaje jeszcze wiele do zrobienia dla stworzenia klimatu wzajemnego zaufania i czynnej współpracy między wszystkimi państwami, co jest niezbędne dla otwarcia perspektyw w trwałego pokoju, dobrobytu, do czego dąży młodzież i wszystkie narody. Dlatego też młodzież nie może pozostawać bierna. Należy jeszcze bardziej rozwinąć i pogłębić ruch na rzecz pokoju, który dzięki swemu znaczeniu uzyskał już tyle sukcesów: w równej mierze należy rozwinąć i pogłębić wkład młodzieży do tego ruchu...

...Nasza Federacja może uczynić wiele, a winna ona uczynić wszystko, co może być pomocne dla przezwyciężenia nieufności, dla ułatwienia kontaktów i stosunków przyjaźni i wzajemnego zaufania między najróżnorodniejszymi organizacjami i ugrupowaniami młodzieży w różnych krajach. Dlatego też chcielibyśmy, aby stosownie do sytuacji każdego kraju Rada wysunęła wiele propozycji, a przede wszystkim żądań.

Dla dalszego zacieśnienia więzów braterstwa i przyjaźni międzynarodowej ŚFMD winna sobie postawić za cel popieranie wzmożenia wymiany korespondencji, wzrostu ilości spotkań granicznych i wymiany delegacji między różnymi organizacjami młodzieżowymi, jak również spotkań i imprez regionalnych i międzynarodowych. Doświadczenia ze spotkań granicznych w Europie mogłyby być wykorzystane w innych częściach świata. Uważamy że Rada nasza z inicjatywy wszystkich naszych organizacji powinna przedstawić na przykład plan spotkań granicznych i wymiany delegacji między różnymi krajami, co stanowiłoby podstawę dla przyszłej pracy naszej Federacji.

Co się tyczy imprez regionalnych, to wiemy, że podczas Festiwalu odbywały się spotkania młodzieży europejskiej, młodzieży Azji i młodzieży Ameryki Łacińskiej, jak również innych rejonów geograficznych, podczas których delegaci najróżniejszych organizacji mogli swobodnie i po

bratersku dyskutować nad problemami, które ich wspólne interesują.

Wydaje się nam, że należy tu podkreślić propozycję wysuniętą w sprawie zorganizowania Festiwalu Młodzieży Azji i Afryki.

Imprezy regionalne mają ogromne znaczenie dla zgłębienia wspólnych zagadnień młodzieży i dla nawiązywania nowych głębokich więzów przyjaźni i pokoju między młodzieżą tego samego rejonu geograficznego. Sądzymy, że nasza Rada mogłaby przestudiować i wysunąć ewentualnie inne jeszcze propozycje, dotyczące imprez tego rodzaju. Winna ona ponadto wypowiedzieć się za popieraniem wszelkiej inicjatywy i wszelkich propozycji idących w tym kierunku, które byłyby zgłoszone przez jakąkolwiek organizację młodzieży — ogólnokrajową czy międzynarodową.

W OBRONIE PRAW MŁODZIEŻY

Podobnie jak walka o pokój, również walka o zdobycie i obronę praw zajmowała w ciągu tego roku znaczną część życia młodzieży. Wobec pogorszenia warunków życia młodzieży w wielu krajach nasze organizacje słusznie rozszerzyły i wzmogły swą działalność w obronie praw młodzieży.



Spotkanie młodzieży japońskiej i radzieckiej w Ursynowie. Delegatka radziecka Tieliganowa Bibigula w rozmowie z delegatem japońskim Joshiki Rutoni.



Brazylijczyk Dimos Continho — delegat na V Festiwal Młodzieży.

Ograniczymy się tutaj jedynie do rozpatrzenia najbardziej typowych i naszym zdaniem najważniejszych doświadczeń. Nie ulega wątpliwości, że najważniejszą imprezą ubiegłego roku, tak ze względu na skalę jak i na uzyskane sukcesy, było Międzynarodowe Spotkanie Młodzieży Wiejskiej przygotowane w przeszło 69 krajach przez 22 konferencje krajowe i regionalne i tysiące zgromadzeń i imprez. W przeszło 40 krajach stworzono po raz pierwszy podstawę dla pracy na rzecz rozwinięcia bogatej akcji przez młodzież wiejską. W szeregu krajów, jak np. we Włoszech, Japonii, Indiach, Syrii, w Indonezji, Libanie, Niemczech, Chile i Meksyku, dzięki działalności naszych organizacji, rozszerzyła się i umocniła jedność młodzieży wiejskiej. Przeszło 39 nowych organizacji nawiązało współpracę z naszą Federacją w skali międzynarodowej...

...Po Spotkaniu Międzynarodowym praca trwała dalej we wszystkich mniej więcej krajach. W Japonii i w Indiach np. zorganizowane zostały w ramach przygotowań do Festiwalu, festiwale młodzieży wiejskiej przygotowane przez zebrania, wieczory szkoleniowe, święta ludowe, zawody kulturalne i sportowe.

Podjęmowano również w ciągu tego roku w porozumieniu ze związkami zawodowymi wiele akcji obejmujących młodzież poszczególnych innych warstw: robotników, młodych robotników szkolących się w zawodzie, studentów, inteligencję pracującą itd. Jako przykład można podać walkę młodych metalowców we Francji o podwyższenie płacy lub spotkania młodych transportowców w Indonezji.

Ta szeroko zakrojona praca wśród młodzieży poszczególnych warstw, która miała specjalnie duży rozmach w okresie przygotowań do spotkań zawodowych na Festiwalu i której towarzyszyły niejednokrotnie konkursy kulturalne i zawody sportowe, pozwoliła na rozwinięcie pracy najbliższej bezpośrednim interesom młodzieży, a przede na zrealizowanie szerokiej jedności młodzieży.

I wreszcie przejawiał się niezwykle wyraźnie udział młodzieży w walce o swobody demokratyczne. Ograniczymy się do wymienienia tu ruchu solidarności, który rozwijał się wokół walki młodzieży Iranu i Niemiec Zachodnich i który znalazł swój wyraz w wysyłaniu listów i organizowaniu zgromadzeń solidarności. Pozwala to na stwierdzenie wzrostu świadomości wśród coraz szerszych mas młodzieży, że nawet rozwiązanie ich własnych problemów krajowych może być łatwiejsze do osiągnięcia przy zachowaniu jedności i solidarności młodzieży świata.

Wyda się nam, że możemy już obecnie powiedzieć, opierając się na doświadczeniach, że ruch na rzecz żądań młodzieży wzmógł się w tym roku, dzięki większej różnorodności podnoszonych problemów, dzięki pogłębianiu pracy wśród poszczególnych warstw młodzieży oraz przez stałą i codzienną walkę o prawa. Dzięki przejawiającej się coraz szerzej jedności i solidarności, problemy młodzieży zyskały na wadze wśród ogółu problemów danych społeczności narodowych.

...Witamy i przyjmujemy jako nasze wszystkie propozycje, które zostały wysunięte podczas festiwalowych spotkań zawodowych. Jako przykład możemy zacytować program wymiany między metalowcami niemieckimi i francuskimi. Wydaje się nam, że szczególne znaczenie ma propozycja o zorganizowaniu spotkania dziewcząt europejskich w lecie 1956 roku, z udziałem delegacji z innych części świata. Wiemy wszyscy, w jakiej zależności żyją młode dziewczęta w wielu krajach. Inicjatywa zwołania takiego spotkania może przyczynić się poważnie do ożywienia działalności dziewcząt, do zwiększenia ich udziału w budowie lepszego życia. Pragniemy jednak, aby Rada wysunęła jeszcze inne propozycje tego rodzaju w stosunku do innych nawet mało licznych warstw grup młodzieży za ich zgodą. Dlaczego na przykład nie mogłyby odbyć się spotkania obejmujące młodych murarzy, metalowców, młodych robotników szkolących się w zawodzie lub włóknarzy itp. z kilku krajów?

...Pragniemy żeby organizacje osiągnęły w łonie Rady porozumienie w kwestii trwałej akcji solidarnościowej w interesie obrony swobód demokratycznych i solidarności z takimi krajami np. jak Niemcy Zachodnie, Iran, Hiszpania, Wenezuela, Kuba, Gwatemala i inne, w których młodzież żyje w szczególnie trudnych warunkach.

Akcje te mogłyby przybierać formę wysyłania apelów, listów i paczek do młodzieży uwięzionej, interwencji u władz z żądaniem zwolnienia uwięzionych i przez bliższe zainteresowanie tą akcją wszystkich organizacji oraz opinii publicznej.

Obowiązkiem naszej Federacji jest stawienie przed Radą Gospodarczo-Społeczną ONZ i Międzynarodową Organizacją Pracy kwestii warunków życia młodzieży. Federacja nasza popiera działalność tych organizacji i pragnie wnieść jak największy wkład do ich działalności. Uważamy, że systematyczna akcja na rzecz przestrzegania tendencji i zaleceń dotyczących praw młodzieży uznanych przez te organizacje mogłaby dać wiele korzyści. Istnieje cały szereg postanowień odnośnie pracy, nauki, odpoczynku, poszanowania godności młodzieży, uznanych przez wszystkie państwa, ale niestety bardzo często nieprzestrzeganych. Akcja o przestrzeganie praw mogłaby stanowić szeroką platformę wspólnej pracy ze wszystkimi organizacjami narodowymi i międzynarodowymi. Sądzymy ponadto, że można by przy udziale wszystkich organizacji sformułować konkretne propozycje i zebrać dokumentację dotyczącą warunków życia młodzieży. Propozycje takie i dokumentacja taka, mogłaby być złożona przez szeroką reprezentatywną delegację w Radzie Gospodarczo - Społecznej ONZ i Międzynarodowej Organizacji Pracy...

O PRAWA MŁODZIEŻY KRAJÓW KOLONIALNYCH I GOSPODARCZO ZACOFANYCH

Mówiąc o prawach młodzieży szczególnie powinniśmy mówić o młodzieży krajów kolonialnych, zależnych i zacofanych, której żywotne prawa są najbardziej naruszane. Rok temu nasza Rada miała okazję zbadania zagadnień życia młodzieży w krajach kolonialnych, zależnych i zacofanych.

Być może, że w tej dziedzinie bardziej niż w jakiegokolwiek innej działalności młodzieży przybrała szeroki rozmach pod wpływem wielkich wydarzeń, które miały miejsce w tych krajach w ciągu ostatnich lat. Na poparcie tego można by przytoczyć 'wiele przykładów, poczynwszy od związanych ściśle z codziennym życiem młodzieży aż do najbardziej ogólnych: liczny udział młodzieży Maroka, Kamerunu i Algeru i innych krajów w walce o niepodległość ich krajów, walka przeciwko dyskryminacji rasowej w Afryce Południowej i w innych krajach, akcja prowadzona z powodzeniem przez młodzież Dżakarty w Indonezji o Dom Młodzieży; akcja młodych Senegalczyków o uzyskanie terenów sportowych, jak również wszelkie akcje przygotowawcze do naszego Festiwalu, przeprowadzone po raz pierwszy na tak wielką skalę w krajach takich jak Tunis, Maroko, Afryka Południowa. Chcemy wreszcie podkreślić szczególnie szeroko zakrojoną pracę wśród młodzie-

ży wiejskiej, której dowodem jest powodzenie akcji na rzecz Spotkania Młodzieży Wiejskiej, wskazującą na żywotowe przebudzenie podstawowej masy młodzieży tych krajów do walki przeciwko kolonializmowi, feudalizmowi i o wolność i niepodległość narodową.

Rozszerzyła się również akcja solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych i zależnych. Walka przeciwko kolonializmowi zmobilizowała nowe masy młodzieży, jak np. we Francji, przeciwko brutalnym represjom w Afryce Północnej.

Utworzenie Funduszu Solidarności pobudziło nowe inicjatywy w różnych krajach. W Szwecji, Danii, Wielkiej Brytanii, Belgii i w Holandii zorganizowano stałą zbiórkę funduszy jako konkretną akcję pomocy organizacjom krajów kolonialnych.

Nasza praca w odniesieniu do młodzieży krajów kolonialnych niewątpliwie w ciągu tego roku uległa poprawie. Przyczyniły się do tego w znacznej mierze uchwały Rady Pekńskiej. Pozostaje jednak jeszcze wiele do zrobienia w dziedzinie ulepszenia naszej działalności.

Federacja nasza, mając na uwadze uchwały Rady w Pekinie, powinna coraz bardziej wzmacniać swą akcję w obronie praw młodzieży krajów kolonialnych, silniej popierać jej walkę z uciskiem, przeciwko dyskryminacji, o lepsze życie, o wolność i rzeczywistą niepodległość polityczną. Powinna ona rozszerzyć i nadać stały charakter pracy nad rozpowszechnianiem



Ze spotkania delegacji młodzieży radzieckiej z młodzieżą chińską — wymiana znaczków.

wiadomości o rzeczywistych warunkach, w jakich zmuszona jest żyć młodzież tych krajów, wzbudzać poczucie solidarności z nią, przyczyniając się do wzmocnienia walki przeciwko kolonializmowi. Federacja nasza winna udzielać jeszcze większej pomocy organizacjom i młodzieży krajów kolonialnych i zacofanych, rozpowszechniając najlepsze doświadczenia, dostarczając materiały i dokumenty, organizując częstsze podróże do tych krajów i zainteresowując wszystkie organizacje międzynarodowe rozwiązaniem problemów tej młodzieży. Dla zasilenia Funduszu Solidarności Federacja nasza powinna rozwijać kampanie zbiórek środków pieniężnych oraz ustanawiania patronatów pomiędzy krajami. Np. prawie we wszystkich krajach istnieją organizacje młodzieżowe, które prowadzą ogólną działalność niesienia pomocy. Dlaczego nie można by stosować takiej form współpracy z tymi organizacjami i płaszczyźnie stałej akcji solidarnościowej w odniesieniu do młodzieży krajów kolonialnych?

Sądźmy, że w przyszłym roku powinien być obchodzony 21 lutego Międzynarodowy Dzień Walki przeciwko Kolonializmowi i Dzień Solidarności z Młodzieżą Krajów Kolonialnych. Chcielibyśmy, aby we wszystkich krajach odbywały się zainteresowujące najszerze warstwy młodzieży uroczystości i akcje solidarnościowe dla zbiórki środków pieniężnych i do zakładania przy udziale wszystkich organizacji

nowych Komitetów Zbiórki na Fundusz Solidarności. Dzień 21 lutego może być okazją do pomnożenia powiązań z młodzieżą krajów kolonialnych, dla zaznajomienia młodzieży całego świata z warunkami życia młodzieży w tych krajach i z jej słuszną walką o niepodległość ojczyzny i o lepsze życie.

W SPRAWIE KULTURY I WYMIANY KULTURALNEJ MIĘDZY MŁODZIEŻĄ

Drodzy Przyjaciele! Nasz Festiwal wykazał raz jeszcze, jak bardzo wielki jest pęd młodzieży do kultury. Młodzi chcą się uczyć, chcą czerpać ze skarbcza kultury i sztuki, chcą przyczynić się do wzbogacenia dziedzictwa swego kraju. W tym celu też stowarzyszają się oni i zakładają swe organizacje. Ileż takich klubów, kolek i ugrupowań w dziedzinie kultury istnieje we wszystkich prawie krajach.

Wychodząc naprzeciw tym naturalnym wymaganiom organizacje nasze rozwinęły w ostatnich latach różnorodną działalność kulturalną. Jednym z najbardziej interesujących aspektów tej pracy była, naszym zdaniem, szeroka działalność kulturalna, wychowawcza i wypoczynkowa. Można by również mówić o rozpowszechnianiu kultury w formie zakładania kursów dla analfabetów i tworzenia grup zbiorowego czytania, organizowania odczytów oświatowych i naukowych oraz tworzenia zespołów mło-



Wielkim powodzeniem cieszyły się wśród delegatów wycieczki statkiem po Wiśle. Na zdjęciu: Po zejściu ze statku w Miocinach delegaci Danii w towarzystwie Polaków.

dych artystów, którzy dawać będą przedstawienia na wsi, jak to ma miejsce w Indiach, Argentynie, Japonii, Meksyku i innych krajach. Ta działalność, przeradzająca się w stałą działalność naszych organizacji, rozwijała się szczególnie silnie podczas festiwalów, spotkań, obchodów i wieczorów młodzieżowych.

Drugim aspektem jest rozwijanie inicjatywy idącej w kierunku pobudzenia twórczości młodzieży, a przez to wniesienie jej wkładu do kultury ogólnonarodowej, poprzez organizowanie konkursów artystycznych, jak np. konkurs sztuk plastycznych w Meksyku, festiwal śpiewu w Japonii, konkursy artystyczne w Indiach (w stanie Bengal) w których uczestniczyło przeszło 5.000 młodzieży. Na bazie tej działalności powstają w wielu krajach organizacje kulturalne prowadzące stałą działalność, np. olimpiady kulturalne we Włoszech.

Należy podkreślić, że inicjatywy te pozwalają na ustanowienie kontaktów między licznymi organizacjami młodzieży a instytucjami kulturalnymi, przyczyniając się w ten sposób nie tylko do umocnienia jedności młodzieży, lecz również do lepszego zaspokojenia jej potrzeb kulturalnych.

Naszym zdaniem zaistniał jednak w tej dziedzinie nowy fakt, fakt dla którego nasza Federacja mogłaby wiele zdziałać. W roku bieżącym zwiększyła się poważnie wymiana kul-

turalna. Możemy tu zacytować choćby tylko wymianę zespołów artystycznych między Związkiem Młodzieży Czechosłowackiej i Konfederacją Folklorystyczną Bretanii (Francja), między Krajową Unią Studentów W. Brytanii i dziesiątkami innych krajów. Przejawia się dążenie najróżnorodniejszych organizacji do nawiązywania kontaktów międzynarodowych. Jest to całkiem naturalne, gdyż prawdziwa kultura nie zna granic. Kultura każdego narodu pogłębia się i wzbogaca przez zetknięcie i porównanie z kulturą innych krajów. Wielkie powodzenie konkursów kulturalnych Festiwalu, w których wzięły udział najróżnorodniejsze organizacje, jest tego potwierdzeniem.

Federacja nasza rozwinęła szeroką działalność kulturalną podczas przygotowań do Festiwalu. Zorganizowała ona konkursy artystyczne dla młodzieży wiejskiej w okresie przygotowań do Spotkania Międzynarodowego, udzielając swego poparcia różnym imprezom w poszczególnych krajach.

Imprezy kulturalne podczas Festiwalu ujaśniły to wszystko, co nasza Federacja może i powinna uczynić dla zaspokojenia zainteresowań kulturalnych młodzieży i jej organizacji.

SFMD może jeszcze bardziej popierać wszelkie inicjatywy lokalne i narodowe ustanawiając nagrody, przewidując tego rodzaju impre-



Gargi Balwant i Sureja Hassan — tancerze z Indii, oraz Kshijewa Bernana i Ralsa Hodzasajedowa z Uzbekii — SIFR na otwarciu konkursów artystycznych.

zy w skali międzynarodowej i zwracając na nie uwagę świata artystycznego, zainteresowując szczególnie Organizacje do Spraw Wychowania, Nauki i Kultury Narodów Zjednoczonych (UNESCO) oraz różne międzynarodowe organizacje kulturalne...

...W celu rozszerzenia wszelkimi sposobami ożywionych kontaktów między młodą kulturą różnych krajów, SFMD winna ułatwić wymianę delegacji i zespołów kulturalnych, organizowanie seminariów i praktyk. Czy nie powinno np. dojść podczas obrad Rady do porozumienia na temat zorganizowania tournees laureatów festiwalowych i wymiany zespołów kulturalnych? Można by również zaproponować zorganizowanie międzynarodowego seminarium dla kierowników młodzieżowych organizacji kulturalnych, jak to proponowały podczas Festiwalu niektóre delegacje młodzieży z Ameryki Łacińskiej.

Wreszcie SFMD winna pobudzać i popierać organizowanie konkursów regionalnych i międzynarodowych otwartych dla całej młodzieży przedstawiających doskonałą okazję dla szerokiego ujawnienia się nowych talentów wśród młodzieży. Przyjaciele z różnych regionów mogą przedłożyć konkretniejsze propozycje w tym względzie. Naszym zdaniem Rada winna w szczególności poprzeć udział w muzycznych konkursach młodzieżowych w ramach „Praskiej Wiosny“ w r. 1956. W ramach zaś przygotowań do VI Festiwalu powinna przywiązać większą wagę do międzynarodowych konkursów arty-

sycznych i kulturalnych, zainteresowując nimi konserwatorów, szkoły artystyczne i nowe organizacje kulturalne.

Uważamy, że cała praca kulturalna naszej Federacji winna pójść w kierunku specjalizacji w galejach i sektorach oraz ułatwiania bezpośrednich kontaktów pomiędzy różnymi ugrupowaniami kulturalnymi, klubami filmowymi itd. Centralny Chór Młodzieży Japońskiej proponuje np. rozwiniecie swojej działalności na skalę międzynarodową. Analogiczne propozycje wyszły ze strony licznych grup filatelistów. Nasz Komitet Wykonawczy jest zdania, że SFMD winna pobudzać wysuwanie wszelkich tego rodzaju propozycji ze strony wszelkich ruchów kulturalnych i popierać je...

W SPRAWIE SPORTU, TURYSTYKI I WSZELKICH ROZRYWEK NA WOLNYM POWIERZU

Młodzież nie tylko energicznie domaga się imprez kulturalnych, ale w równej mierze domaga się sportu, wycieczek i różnego rodzaju rozrywek na wolnym powietrzu. W każdym kraju istnieją tysiące większych i mniejszych młodzieżowych organizacji sportowych.

Nasze organizacje rozwijając swą działalność coraz częściej przyłączają się do imprez mających na celu upowszechnienie sportu wśród ogółu młodzieży, praktykując w ten sposób bardziej nowoczesne i lepiej odpowiadające wymaganiom szerokiego ogółu młodzieży formy wspól pracy.



Delegaci Martyniki, Gwadelupy i Gujany Francuskiej na Rynku Starego Miasta.

Również i w tym zakresie pragniemy po-
prześcić na przedstawieniu tylko kilku typo-
wych aspektów tego zagadnienia.

Po pierwsze, uważamy, że należy podkreślić
rozwój imprez sportowych powiązanych z róż-
norodnymi imprezami, organizowanymi przez
młodzież. Należy stwierdzić, że szczególnie w ra-
mach przygotowań do Spotkania Młodzieży
Wiejskiej i V Festiwalu, tak w Afryce jak w
Ameryce Łacińskiej, w Europie czy Azji tylko
w bardzo nielicznych — można nawet powie-
dzić rzadkich wypadkach imprezy nie były
połączone z zawodami i imprezami sportowymi.

Po drugie uważamy, że należy specjalnie pod-
kreślić pomyślny rozwój długofalowych imprez
w różnych krajach. Wspomnimy tu między in-
nymi zawody sportowe zorganizowane we Fran-
cji w Bouches-du-Rhône z okazji Festiwalu, w
których uczestniczyło 228 ekip, zawody piłki
nożnej, w których z okazji Festiwalu Młodzieży
południowo - amerykańskiej w samym tylko
mieście Sao Paulo w Brazylii wzięło udział 208
ekip sportowych; turniej siatkówki w Algierze,
zawody o odznakę sportową SFMD w Japonii
itd.

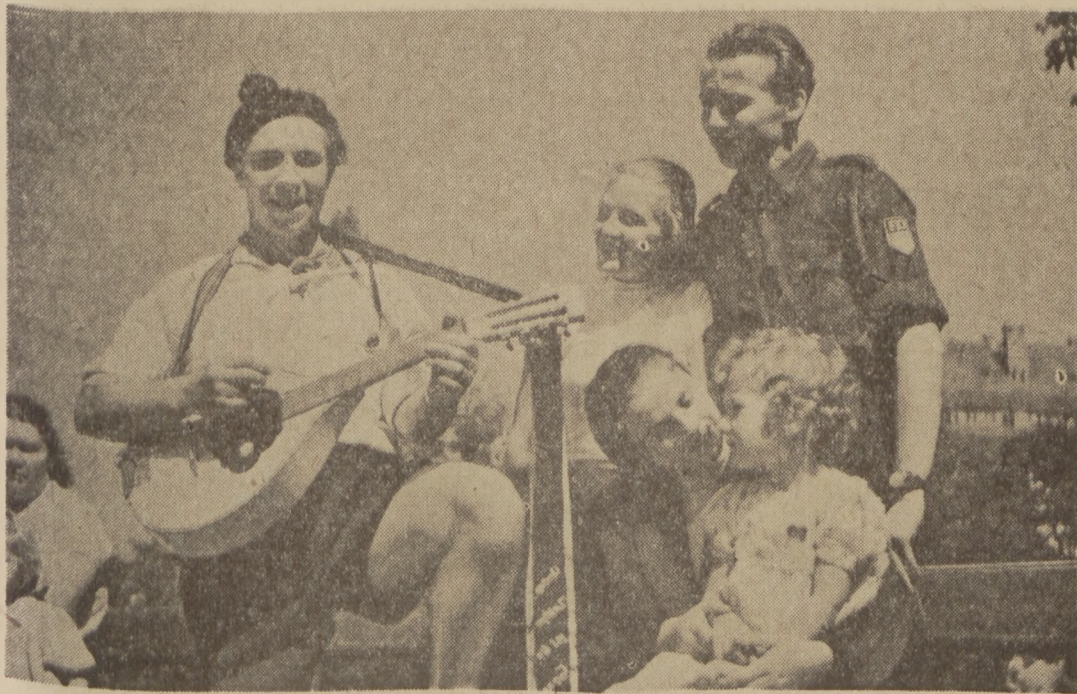
Nasi przyjaciele pochodzący z tych krajów,
mieli więc w ten sposób możność nadania ru-
chowi sportowemu, bardziej systematycznego,
stałego charakteru, przyczyniającego się do
ściągnięcia i zjednoczenia istniejących prawie
wszędzie setek zespołów sportowych. Wyszedszy
ze stanu dorywczości, potrafili oni szerzej za-
spokoić potrzeby mas młodzieży i ich organiza-

cji przez podniesienie poziomu technicznego
i organizacyjnego.

Po trzecie, sądzimy, że należy podkreślić co-
raz to częstsze przypadki współpracy organiza-
cji sportowych młodzieży z oficjalnymi organi-
zacjami sportowymi, jak to na przykład widzimy
w Japonii, Syrii, Indiach i w wielu innych kra-
jach. Należy powitać taką współpracę, jest to
bowiem doniosłe osiągnięcie nie tylko ze wzglę-
du na rozwój wychowania fizycznego ogółu
młodzieży, ale też i jako zjawisko świadczące
o rozbudowie sportu narodowego w różnych
krajach, nie mogącego się rozwijać bez współ-
udziału wielkich rezerw młodzieży, z których
wyrastają przyszli zawodnicy i mistrzowie spor-
tu.

Wreszcie pragniemy podkreślić, jak bardzo
rozwinęła się wymiana międzynarodowa w tej
dziedzinie. Np. w ciągu ostatniego roku sam
tylko ZSRR przeprowadził wymianę sportowców
w zakresie 80 ekip z 26 krajów, jak np. W.
Brytania, Szwajcaria, Włochy, Francja, Finlandia,
Kanada, Niemiecka Republika Federalna,
Chińska Republika Ludowa itd. Miała miejsce
wymiana pomiędzy Francją a Włochami i inny-
mi krajami.

Nasza Federacja w tej dziedzinie popularyzo-
wała najlepsze doświadczenia. Patronowała ona
poważnym zawodom jak np. igrzyskom sporto-
wym podczas Spotkania Krajów Skandynaw-
skich, zawodom kolarskim Wielkiej Brytanii,
Wyścigowi Pokoju Praga — Berlin — Warsza-
wa. W tym roku młodzież zdobyła szczególnie
dużo odznak sportowych SFMD.



Muzycy z Tyrolu na Rynku Starego Miasta.

Poparcie udzielone II Międzynarodowym Igrzyskom Sportowym Młodzieży, które odbyły się jednocześnie z Festiwałem oraz odbycie się Masowych Zawodów o Puchar Festiwału, przyczyniły się do podniesienia poziomu imprez sportowych młodzieży i świadczyły o zainteresowaniu Federacji tymi imprezami. Czy możemy jednak być zadowoleni? Zdaniem Komitetu Wykonawczego działalność ta musi być rozwijana jak najszerszej, w taki sposób, aby bardziej odpowiadała potrzebom młodzieży...

„Jeżeli chodzi o nasze stosunki z oficjalnymi organizacjami sportowymi, to pragniemy nawiązać jak najszerszą współpracę dla rozwoju sportu wśród młodzieży i wysunięcia nowych mistrzów.

W tej sprawie wychodzimy z założenia, że:

— cała nasza akcja sportowa dąży do propagowania uprawiania sportu przez całą młodzież, to jest do stworzenia masowych baz dla wielkich zawodów sportowych.

— taka akcja nie jest sprzeczna z działalnością wielkich oficjalnych organizacji sportowych, ani nie przeszkadza im. Przeciwnie, jest ona koniecznym uzupełnieniem ich działalności i przychodzi im z wybitną pomocą, nie tylko popierając rozwój fizyczny młodzieży, ale przyczyniając się nawet do rozwoju sportu narodowego w każdym kraju.

Ta działalność musi więc uzyskać poparcie i pomoc oficjalnych organizacji sportowych mających na celu rozwój sportu.

Pragniemy działać na tych zasadach, pragniemy nawiązać jak najszerszą współpracę ze wszystkimi organizacjami sportowymi. Uważając życzenie całej młodzieży świata, nasza Federacja wita przyszłe Igrzyska Olimpijskie w Melbourne. Sądzymy, że na cześć tego wielkiego sportowego spotkania przyjaźni i pokoju wszystkie nasze organizacje przystąpią do organizowania imprez i zawodów sportowych w celu rozpowszechniania uprawiania sportu wśród dalszych setek tysięcy młodzieży. Nasza Federacja i wszystkie jej organizacje powinny wziąć czynny udział w przygotowaniu tego wielkiego światowego spotkania sportowego.

Wreszcie uważamy, że w ramach VI Festiwału Światowego należy przywiązać większą wagę do organizowania zawodów masowych drogą wzbudzania zainteresowania wszystkich młodzieżowych organizacji sportowych. Uważamy, że należy udzielić większego poparcia III Międzynarodowym Igrzyskom Sportowym Młodzieży.

Tak jak sport, rozwija się teraz we wszystkich krajach zakrojona na szeroką skalę akcja imprez na wolnym powietrzu, turystyczna i rozrywkowa, celem zapewnienia młodzieży radosnego wypoczynku. Różne organizacje rozwinęły ożywioną działalność i urządziły liczne imprezy dla umilenia życia setek tysięcy młodzieży i zacieśniania więzów współpracy i jedności.

Sądzymy, że SFMD powinna się bardziej zainteresować problemem rozrywek na wolnym po-



Młodzież polska w korowodzie dożynkowym na stadionie Budowlanych w dniu Święta Zbiorów.

wietrzy, że powinna ona popierać rozwój tej akcji we wszystkich krajach, dostarczając odpowiednią dokumentację, że powinna ona wszelkimi środkami popierać wymianę informacji, podejmować inicjatywy ułatwiające nawiązanie i utrzymywanie kontaktów między wszystkimi organizacjami miejscowymi, krajowymi i międzynarodowymi, zainteresowanymi tą akcją.

Wiemy, jak ważne jest zagadnienie usprawniania całej akcji, szczególnie podczas wakacji.

Podczas spotkania młodzieży europejskiej zaproponowano zorganizowanie w okresie wakacji przyszłego roku „Lata przyjaźni”. W tym względzie Rada powinna omówić zagadnienie włączenia akcji krajowych do planu międzynarodowego, np. sprawę campingu młodzieży francuskiej, austriackiej, angielskiej, włoskiej, belgijskiej, holenderskiej, bułgarskiej, polskiej, czechosłowackiej i innych krajów. Należało by zaplanować serię podróży turystycznych i obozów wędrownych do Włoch, do Francji, do Austrii lub do innych krajów w celu skoordynowania całości akcji w jednym wspólnym planie wielkiej kampanii letnich ferii młodzieżowych na rok 1956. Podobne imprezy powinny być zorganizowane i w innych częściach świata: w Azji, w Ameryce Łacińskiej.

Pragniemy najszerzej współpracy w tej dziedzinie ze wszystkimi organizacjami, które interesują się takimi zagadnieniami jak Schroniska Młodzieżowe, Międzynarodowa Ochotnicza Służba Pokoju (SCI, Service Civil International), Stowarzyszenie Miłośników Przyrody itp. zarówno na skalę międzynarodową jak i krajową. Jeżeli połączymy siły wszystkich, łatwiej nam będzie stworzyć młodzieży najszerze możliwości wypoczynku i wczasów. W

celu udzielenia wydatniejszej pomocy tysiącom organizacji sportowych, organizacji dla szerzenia rozrywek na wolnym powietrzu, wycieczkowych, turystycznych i wypoczynkowych, istniejących we wszystkich krajach i pragnących współpracować — Komitet Wykonawczy proponuje, aby Rada postanowiła utworzyć Biuro dla Sportu i Rozrywek na Wolnym Powietrzu w ramach naszej Federacji oraz wydawać czasopismo sportowe i dla spraw turystyki i rozrywek na wolnym powietrzu, które stałoby się źródłem informacji, służącym jednocześnie wymianie doświadczeń i stałej współpracy wszystkich organizacji zainteresowanych tymi zagadnieniami.

O ZJEDNOCZENIE MŁODZIEŻY I WSPÓŁPRACĘ ZE WSZYSTKIMI ORGANIZACJAMI

Drodzy Przyjaciele! Program, który staraliśmy się opracować i który wzbogacił się przez Waszą współpracę, opiera się na jedności i solidarności młodzieży, na zbliżeniu, porozumieniu, współpracy i pomocy wzajemnej między wszystkimi organizacjami młodzieżowymi.

Na jakich zasadach chcielibyśmy oprzeć tę współpracę?

Chcielibyśmy oprzeć naszą współpracę ze wszystkimi organizacjami na następujących zasadach: obrona pokoju, obrona praw młodzieży i zaspokojenie jej zainteresowań kulturalnych, sportowych i wypoczynkowych; wzajemne interesy każdej organizacji; poszanowanie wzajemne poglądów ideologicznych, politycznych i religijnych każdej organizacji i jej działalności, pomoc wzajemna i równouprawnienie we wspólnym działaniu; zaufanie i zrozumienie wzajemne.



Korowód dożynkowy młodzieży radzieckiej.



Taniec dożynkowy w wykonaniu młodzieży z Afryki Francuskiej.

Jesteśmy za współpracą we wszystkich punktach jak i w jednym tylko zbliżnym punkcie programu: za współpracą stałą lub ograniczoną; za współpracą w skali lokalnej, krajowej jak i międzynarodowej.

Jesteśmy za współpracą, gdyż wiemy, że w jedności młodzież może łatwiej rozwiązać swe problemy i uczynić swoje życie piękniejszym.

Wskazuje na to życie. Jeśli np. w Japonii Międzynarodowe Spotkanie Młodzieży Wietnamskiej cieszyło się takim powodzeniem wśród młodzieży, to dzięki temu, że zjednoczyła się ona i pracowała wspólnie ze wszystkimi organizacjami młodzieżowymi.

Współpraca ta ułatwia zjednoczenie wszystkich organizacji poczynając od Kongresu Organizacji Młodzieży Japońskiej — należących do WAY (Światowego Zgromadzenia Młodzieży), aż do YMCA i Ligi Młodzieży Demokratycznej. Doświadczenia te, jak i setki innych, wskazują, że współpraca pomiędzy poszczególnymi organizacjami jest nie tylko możliwa, lecz i konieczna, jeżeli chce się pracować skutecznie nad budowaniem szczęśliwego życia całej młodzieży.



Bal maskowy na UW. Podczas zabawy studentka Warszawy (statua Wolności) w rozmowie z delegatami z Izraela.

Należy naszym zdaniem wspomnieć jeszcze o tym, bez względu na to, jaki jest kierunek danej organizacji lub danego ruchu młodzieży — czy będą to organizacje lub ruchy polityczne, związkowe, sportowe, kulturalne czy religijne — o ile tylko pracuje się zgodnie z własnymi ideałami i własnymi przekonaniami, to zawsze we wspólnym interesie leży nawiązywanie kontaktów, prowadzenie dyskusji i wymiana doświadczeń.

Czy można wątpić o ogromnym znaczeniu, jakie ma dla rozwoju działalności każdej organizacji łączność z pokrewnymi organizacjami? Festiwal bardziej niż jakiekolwiek inne imprezy uwypuklił fakt, w jakim stopniu łączność i udział każdej organizacji w pracy międzynarodowej oraz w różnych imprezach międzynarodowych, odpowiadających zakresowi ich własnej działalności, przyczynia się do wzbogacenia zakresu pracy jednostek i życia całej młodzieży.

Dzięki temu, że Festiwal zaspokoił różnorodne zainteresowania, dzięki temu, że uczestniczył w nim wielka ilość organizacji jest on przykładem korzystnej i swobodnej współpracy, realizowanej w najrozmaitszych formach zarówno w całości programu Festiwalu jak i w poszczególnych punktach, zarówno w programach narodowych jak i międzynarodowych.

Jesteśmy świadomi wielkiej odpowiedzialności, która spoczywa na naszej Federacji.



Od Czerniakowa po Most Śląsko-Dąbrowski rozciągał się Karnawał nad Wisłą. Na zdjęciu: fragment wesołego korowodu.

Jest ona jedyną międzynarodową organizacją młodzieżową, obejmującą organizacje wszelkich kierunków politycznych we wszystkich krajach świata, niezależnie od ich ustroju politycznego lub społecznego. Kładzie to na nas tym większy obowiązek, by uczynić wszystko aby doprowadzić do czynnej, uwzględniającej wzajemne interesy współpracy między wszystkimi organizacjami. Tak też należy rozumieć wszystkie nasze propozycje dotyczące różnych dziedzin działalności.

Uważamy jednak, że także inne problemy winny być rozpatrzone w duchu szerszej współpracy wszystkich organizacji. Kilka organizacji kulturalnych i sportowych, gospodarczych i społecznych pisało do nas ostatnio, że zgadzają się pod wieloma względami i w wielu punktach z naszym programem, ale że ze względu na swój charakter byłoby im trudno przystąpić do naszego ogólnego programu. Jest naszym obowiązkiem poszukiwanie rozwiązań idących w kierunku usunięcia przyczyn, utrzymujących te organizacje z dala od nas.

Zdaniem Komitetu Wykonawczego, Rada powinna się wypowiedzieć i przedłożyć Kongresowi konkretne propozycje co do celowości stworzenia nowej formy częściowej przynależności, a mianowicie ograniczonej do naszego programu społecznego, kulturalnego i sportowego, aby umożliwić organizacjom związkowym, społecznym, wychowawczym, sportowym i wypoczynkowym wejście w skład naszej rodziny.

Nasza SFMD powinna zwrócić specjalną uwagę na wytworzenie dobrych stosunków z wielkimi organizacjami młodzieżowymi różnych krajów, proponując im konkretną współpracę. Pragniemy współpracy z socjaldemokratyczną młodzieżą Niemieckiej Republiki Federalnej, z Radą Młodzieży Stanów Zjednoczonych Ameryki, z Młodzieżą Partii Kongresu w Indiach i ze wszystkimi wielkimi organizacjami narodowymi w innych krajach.

Jesteśmy szczęśliwi, że możemy zawiadomić Radę o uchwałach powziętych przez Komitet Wykonawczy, który zobowiązał Sekretariat do podjęcia wszelkich kroków koniecznych dla nawiązania na nowo dobrych stosunków współpracy z organizacjami młodzieży liberalnej, konserwatywnej i związkowej Danii i młodzieży liberalnej Szwecji, które to organizacje zostały niesłusznie zawieszone w prawach członków naszej Federacji decyzją Komitetu Wykonawczego, powziętą w Rzymie w roku 1948.

Jesteśmy szczęśliwi, że możemy zawiadomić również o uchwale Komitetu Wykonawczego anulującej błędną decyzję podjętą na posiedzeniu w Bukareszcie w roku 1950 przeciwko Związкови Młodzieży Ludowej Jugosławii. Mamy nadzieję, że uchwały te przyczynią się do przywrócenia dobrych stosunków, współpracy i wzajemnego zaufania z tymi organizacjami.

W wielu dziedzinach istnieją i mogą być znalezione punkty styczności z tymi organizacja-



Na balu w Politechnice Warszawskiej. Grupa delegatów Indonezji i Polski.

mi. Wzajemna współpraca może być korzystna dla obu stron, w interesie młodzieży i przyczynić się do pomyślnego rozwiązania problemów.

I dalej. W wielu krajach, jak np. w Japonii lub Wielkiej Brytanii liczne organizacje, chociaż nie utrzymują bezpośrednich stosunków z naszą Federacją, współpracują jednak z nami, biorą udział w działalności rozwijanej przez krajowe komitety ŚFMD, których są członkami. Na takiej samej podstawie działają w innych krajach komitety festiwalowe. Celem rozszerzenia jeszcze bardziej tej współpracy, uważamy, że należy — uwzględniając zawsze cechy charakterystyczne danych krajów — wysunąć z większym naciskiem zagadnienie tworzenia komitetów ŚFMD, złożonych z organizacji członkowskich oraz nie będących członkami naszej Federacji. W tym zakresie ogromne znaczenie ma akcja, zmierzająca do wzmocnienia działalności komitetów festiwalowych, z którymi ŚFMD powinna utrzymywać jak najbliższy kontakt.

Współpraca w skali międzynarodowej stała się dzisiaj, bardziej niż kiedykolwiek, palącą koniecznością.

Czego dokonaliśmy w tej dziedzinie? Zwracaliśmy się kilkakrotnie do Światowego Zgromadzenia Młodzieży (WAY) w sprawie podjęcia wspólnej akcji przeciwko niebezpieczeństwu atomowemu oraz w obronie praw młodzieży wiejskiej w związku ze spotkaniem międzynarodowym. Zwróciliśmy się do nich z propozycją dokonania wymiany przedstawicieli oraz kroków w celu wzajemnego zbliżenia, poznania i zrozumienia. Zaproponowaliśmy im również spotkanie w Instytucie Młodzieży UNESCO w celu dokonania swobodnej wymiany zdań. Inne znów propozycje wysunęliśmy pod adresem YMCA, YWCA, SFCN oraz Międzynarodowego Związku Młodzieży Socjalistycznej i wielu innych organizacji.

Witamy z zadowoleniem — jako dobry znak możliwości szerszej współpracy — Spotkanie Przyjaźni, które odbyło się niedawno w Genewie z YMCA, YWCA, SFCN i ze Światową Radą Kościołów. Przywódcy naszej Federacji mieli również możliwość omówienia z przywódcami tych organizacji problemów wspólnie ich interesujących. Mieliśmy również okazję powitania na naszym Festiwalu przywódców Międzynarodowego Stowarzyszenia Młodych Muzułmanów i mogliśmy przedyskutować z nimi zagadnienie naszej przyszłej współpracy. Pozdrawiamy również fakt nawiązania owocnej współpracy pomiędzy naszą Federacją a Service Civil International, dzięki pracy zorganizowanej wspólnie w Warszawie. Ustanowiono również dobre stosunki, aczkolwiek w ograniczonym zakresie, ze Światową Federacją Towarzystw Przyjaciół ONZ (WFUNA, FMANU), z ISMUN i z innymi organizacjami. Zostaliśmy np. zaproszeni na Kongres i Festiwal Międzynarodowej Rady Muzyki Ludowej.

To przyjazne spotkanie z organizacjami młodzieży chrześcijańskiej oraz jego wyniki — jakkolwiek skromne — współpraca z SCI, i udział w naszym Festiwalu przedstawicieli muzułmańskich, wskazują WAY, UIJS i wszystkim innym organizacjom, skoro tylko istnieją szczerze wola współpracy i przyczynienia się do zjednoczenia młodzieży, współpraca jest możliwa. Nie możemy wierzyć w to, że pewne postawy niektórych organizacji kryją zamiar przeszkodzenia młodzieży w zjednoczeniu się i w uczestnictwie w ruchu międzynarodowej współpracy.

Pragniemy nawiązania, możliwie rychło, kontaktów ze Światowym Zgromadzeniem Młodzieży (WAY) oraz z innymi międzynarodowymi organizacjami młodzieży, jak np. z Młodzieżą Socjalistyczną, Młodzieżą Liberalną i Radykalną, Międzynarodowym Biurem Młodzieży Katolickiej i międzynarodowymi zgromadzeniami młodzieży innych wyznań. Jesteśmy gotowi uczynić wszystko, co konieczne dla odnowienia tego wzajemnego zaufania, które panować musi wśród tych, którzy pracują wśród młodzieży.

Istnieją dziś zagadnienia o kardynalnym znaczeniu dla młodzieży, którym trzeba stawiać czoło i znaleźć dla nich rozwiązanie. Są to takie problemy, jak niebezpieczeństwo użycia broni atomowej, problem powszechnego rozbrojenia, przyczynienie się do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i służenia sprawie pokoju, obrona praw ekonomicznych i społecznych młodzieży, akcja na rzecz respektowania konwencji organów oficjalnych, solidarność względem młodzieży kolonialnej i akcja przeciw kolonializmowi, rozwój działalności kulturalnej i sportowej, wymiana międzynarodowa, zwołanie VI Festiwalu itd. Jesteśmy zdania, iż dyskusja na takie oraz na inne tematy należy do obowiązków wszystkich organizacji międzynarodowych. Dlaczego nie miałoby być możliwe spotkanie się i przedyskutowanie tych zagadnień wspólnie nas interesujących?

Zwracamy się do wszystkich organizacji międzynarodowych z propozycją zwołania możliwie szybko spotkania międzynarodowego, w ramach którego można by dokonać swobodnej wymiany myśli na temat tych i innych zagadnień w celu rozpatrzenia rozbieżności i wszelkich najdrobniejszych nawet punktów zbieżnych, na których podstawie mogłaby się rozwinąć współpraca.

Chcemy raz jeszcze podkreślić, że jesteśmy gotowi rzeczowo dyskutować w atmosferze wzajemnego zrozumienia nad wszystkimi propozycjami, jakie tylko zostaną wysunięte.

Miesiąc temu obchodzono uroczystości 10 rocznicę utworzenia ONZ. Witając radośnie atmosferę współpracy pomiędzy wszystkimi krajami, ducha jedności i pokoju, jaki patronował

tej uroczystości, raz jeszcze podkreślamy naszą wolę współpracy, wolę uczynienia największych wysiłków dla podtrzymania i poparcia akcji ONZ i wszystkich jej organizacji.

Żalujemy, że nasze żądanie przyznania nam od nowa statutu B Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ nie zostało zaakceptowane. Nasza Federacja winna dołożyć starań, aby zacieśnić więzy z Radą Gospodarczo - Społeczną ONZ a także z Organizacją do Spraw Wychowania, Nauki i Kultury ONZ (UNESCO) i wziąć szeroki udział w każdej ich działalności, która interesuje młodzież...

Drodzy Przyjaciele! Federacja nasza będzie obchodziła dnia 10 listopada br. swoje dziesięciolecie. Do uroczystości tej przygotowuje się dumna z odbytej drogi i wkładu, który przy pomocy wszystkich swych organizacji krajowych wniosła do szlachetnej sprawy stworzenia lepszego życia i pokojowej przyszłości dla całego młodego pokolenia.

Dziesięcioletnia rocznica powstania SFMD jest ważnym zdarzeniem dla naszej Federacji, dla wszystkich jej organizacji i dla młodzieży

świata. Powinno się ją obchodzić godnie i uroczystie. Sądzymy, że należy urządzić wielkie manifestacje z udziałem przywódców naszej Federacji w największych stolicach świata. Również powinny mieć miejsce liczne kulturalne i sportowe imprezy z okazji mniejszych i większych obchodów, urządzanych przez poszczególne komitety zjednoczeniowe, ażeby zapoznać całą młodzież ze świetną działalnością SFMD przez dziesięć lat jej istnienia i aby wnieść jeszcze wyżej sztandar jedności i współpracy wszystkich sił młodzieżowych w imię lepszej przyszłości i obrony pokoju światowego.

Pozwalam sobie zakończyć zapewnieniem, że Rada nasza po szerokiej, krytycznej i konkretnej dyskusji poweźmie decyzje, które pomogą naszej wielkiej SFMD iść dalej naprzód i spełniać zawsze godnie zadania, które zostały jej powierzone przed dziesięciu laty przez młodzież świata, a mianowicie: **obrona praw młodzieży, zaspokojenie jej wszystkich potrzeb, obrona i utrwalenie przyjaźni międzynarodowej i pokoju między narodami.**



Młodzież różnych krajów na Rynku Starego Miasta na wlecu, na którym domagała się powszechnego rozbrojenia, zakazu użycia i produkcji broni atomowej oraz pokojowego współżycia i przyjaźni pomiędzy narodami.

Przemówienie sekretarza ZG ZMP

TADEUSZA WEGNERA
na posiedzeniu Rady ŚFMD

PRAGNIEMY skorzystać z okazji, by wyrazić pod adresem naszych gości uczucia głębokiej przyjaźni polskich chłopców i dziewcząt. Młodzież polska jest szczęśliwa, że V Światowy Festiwal dał jej możliwość nawiązania serdecznych i braterskich kontaktów z młodymi wysłannikami pokoju z całego świata. Wspólne szczere rozmowy i spotkania przekonały jeszcze bardziej naszą młodzież, że sprawa pokoju jednocy dziś najszerze kręgi młodzieży świata niezależnie od jej przekonań politycznych, pochodzenia społecznego i światopoglądu.

Fakt, iż Festiwal odbywał się u nas, miał olbrzymi wpływ na życie polskiej młodzieży i pracę Związku Młodzieży Polskiej. Do szlachetnego współzawodnictwa o prawo uczestniczenia w Festiwalu przystąpiły setki tysięcy młodych. 140 tysięcy polskich delegatów i uczestników, których spotkaliście na ulicach i placach Warszawy, to ci, których zapał i entuzjazm dał ożyźnie dodatkową produkcję wartości wielu milionów złotych, to ci, którzy przodowali w świetlicach i na boiskach i swą postawą zasłużyli na mandat zaufania młodzieży swych środowisk.

Ruch współzawodnictwa festiwalowego szeroką falą ogarnął wielkie i małe fabryki, miasta i wsie, szkoły i uczelnie. Zrodził on nowych racjonalizatorów i nowatorów, ciekawe inicjatywy produkcyjne, rozszerzył szeregi przodowników pracy, których w naszym kraju otaczamy szczególnym szacunkiem, umocnił on w szeregach naszej młodzieży poczucie współgospodarzy kraju i współodpowiedzialności za jego rozwój i siłę. Dziesiątki tysięcy zespołów artystycznych z uporem i ambicją ćwiczyły pieśni i tańce, by wystąpić przed Wami. Podobny ruch rozwinął się w dziedzinie sportu i turystyki. Wystarczy wspomnieć, że około milion młodych ludzi zdobyło już w Polsce Festiwalową Odznakę Sportową. W okresie przygotowań i trwania Festiwalu w całym kraju odbyły się najróżnorodniejsze imprezy masowe, festyny i zloty, miejscowe festiwale i spartakiady, wieczornice i eliminacje artystyczne. Wieść o tym, że do naszej Ojczyzny przyjadą wysłannicy młodzieży ponad 100 krajów, wzbudziła olbrzymie zainteresowanie życiem młodzieży za granicą. Nasza młodzież zaspokajała swą ciekawość w różnorodny sposób. Pociągi, samoloty i okręty powio-



W młasteczku festiwalowym na Grochowie.

zły z naszego kraju tysiące listów do nieznanym, dalekich przyjaciół. Na odczytach i spotkaniach, poprzez gazetki ścienne, nauki Waszych piosenek, poprzez Wasze książki, filmy młodzież polska poznawała Was coraz lepiej...

Prace przed Festiwalem jak również w czasie Festiwalu pogłębiły wśród młodych ludzi naszego kraju poczucie braterskiej jedności, solidarności i wspólnoty interesów z młodzieżą świata walczącą o pokój i lepsze jutro. Jest to trwały i najważniejszy — naszym zdaniem — dorobek Festiwalu. Oczywiście jest jeszcze za wcześnie, by w pełni ocenić całość pracy festiwalowej w naszym kraju. Można jednak z pewnością powiedzieć już dziś, że Festiwal nasunął nam wiele nowych myśli i wniosków, które pozwolą podnieść na wyższy poziom pracę ideowo-wychowawczą naszego Związku z młodzieżą.

Na przykład, Festiwal raz jeszcze potwierdził niezwykle silne dążenie naszej młodzieży do umacniania swej jedności z młodzieżą świata. Dla codziennej pracy naszego Związku wpływa prosty wniosek poparty doświadczeniem pracy festiwalowej, że należy w sposób bardziej konkretny, przy pomocy lepszych wydawnictw i materiałów popularno-naukowych, przez rozpowszechnianie pieśni, tańców różnych narodów itp. formy pracy i wydawnictw wychodzić na-

przeciw tym zaінteresowaniem młodzieży i stwarzać warunki dla ugruntowania jej wiedzy o życiu, kulturze i historii narodów świata.

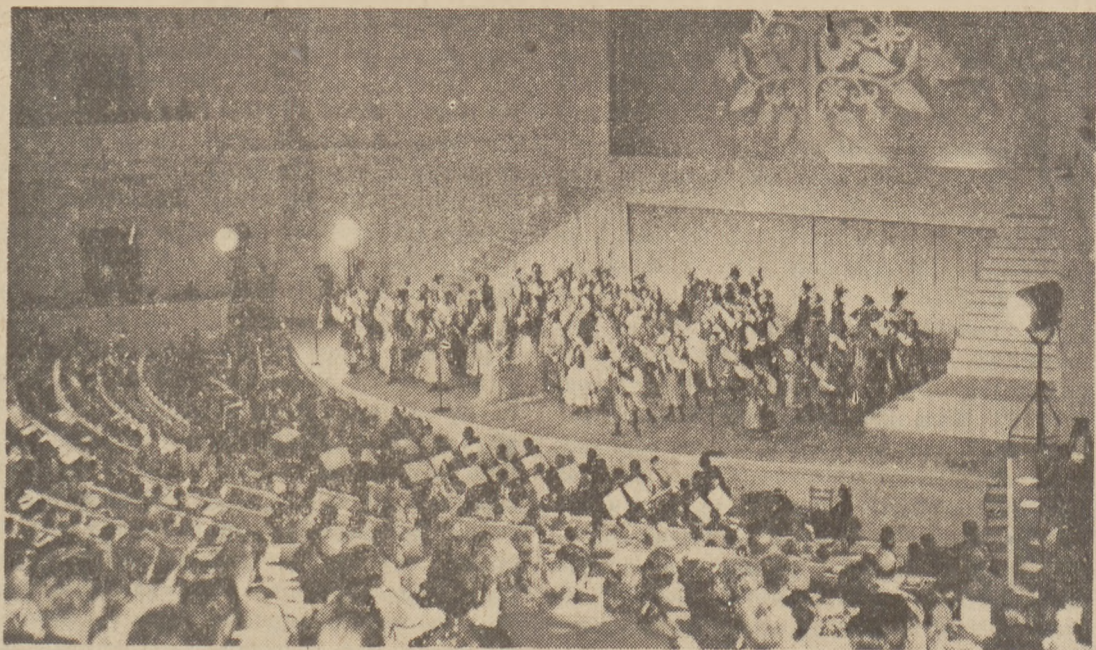
Będziemy chcieli również rozwijać dalej dobre doświadczenia zdobyte przez nas w dniach festiwalowych, organizując ciekawe dla młodzieży imprezy masowe, które mają przecież duże znaczenie wychowawcze i dają zarazem zdrowy i radosny wypoczynek. Będziemy chcieli, aby stałym i naprawdę powszechnym zwyczajem stały się w całym naszym kraju festyny, organizowanie gier, zabaw i tańców zbiorowych.

Ogromna siła oddziaływania Festiwalu polega m. in. na jego atrakcyjności, która pozwalała aktywizować wciąż nowe grupy młodzieży. Znalazło to u nas m. in. swój wyraz w masowym zgłaszaniu się młodzieży do szeregów ZMP w okresie festiwalowym. Obecnie chodzi o to, by śmiało rozwijać w przyszłości atrakcyjne formy i metody pracy dostosowane coraz lepiej do zainteresowań, środowisk i wieku młodzieży. Pozwoli nam to jeszcze silniej umacniać nasze wpływy na młodzież i skuteczniej kształtować jej postawę.

Uważamy, że sprawą najważniejszą w tej chwili jest pełne i przekonujące przekazanie całej młodzieży świata atmosfery i wielkiego dorobku Festiwalu i spotęgowanie w ten spo-



Przedstawiciele delegacji zagranicznych zasadzili drzewa Festiwalowej Alei Przyjaźni w Parku Kultury i Wypoczynku na Powiślu. Na zdjęciu: Wspólna zabawa po sadzeniu drzewek.



Występy taneczne na polskim przedstawieniu galowym.

sób jej zwartości i siły w walce o pokój i przyjaźń.

W naszym kraju głęboka treść Festiwalu zostanie przeniesiona przez delegatów i uczestników do tych wszystkich, którzy ich wybierali, do młodzieży i starszych, na spotkaniach i wieczornicach, które się już odbywają. Dotrze ona do całego społeczeństwa również poprzez wydawnictwa, film oraz wszystkie inne środki propagandy.

Naszym zdaniem w tym gronie należy dyskutować nad tym, co uczynić należy w skali światowej, byśmy dzięki prawdzie o Festiwalu zyskali współdziałanie z nami nowych tysięcy młodych ludzi i nowych organizacji młodzieżowych. V Festiwal był bardziej reprezentatywny, przyciągnął liczne warstwy i środowiska młodzieży, które dotąd nie współpracowały z ŚFMD na żadnej płaszczyźnie. Chodzi właśnie o to, by tę współpracę teraz utrwalić i rozwijać.

Nasz Związek pragnie zapewnić Radę, że ze swej strony będzie aktywnie realizować wszystkie postanowienia dotyczące rozszerzenia kontaktów i współpracy młodzieży świata.

Cieszymy się i aprobowujemy fakt, że Federacja pragnie przezwyciężyć błędy, które zawężyły jej działalność, że podejmuje kroki zmierzające do współpracy z innymi światowymi organizacjami młodzieży, że przysępuje do unormowania sto-

sunków z organizacjami młodzieży — liberalnego i konserwatywnego związku Danii, młodzieży liberalnej Szwecji oraz z młodzieżą Jugosławii,

Jedną z wielkich zdobyczy Festiwalu, która przyniosła wiele satysfakcji i korzyści uczestnikom, był szeroki nurt swobodnej i szczerzej dyskusji, prowadzonej na spotkaniach zawodowych, spotkaniach według zainteresowań młodzieży, spotkaniach między delegacjami itp.

Sądzymy, że w przyszłej pracy Federacji te doświadczenia festiwalowe powinny być jak najszerszej wykorzystane. Chodzi przede wszystkim o to, by nasza Federacja organizowała sporo tego rodzaju spotkań, nawet w węższym gronie, gdzie młodzi ludzie o różnych zapatrywaniach będą mogli wymieniać swobodnie swoje poglądy. Takim celom m. in. powinny służyć — naszym zdaniem — wydawnictwa kulturalne, sportowe i inne, które Federacja zamierza słusznie publikować.

Drodzy Przyjaciele! Wierzę, że wyjeżdżając z Polski zawieście młodzieży wszystkich krajów zapewnienie, że w polskich chłopcach i dziewczętach, w Związku Młodzieży Polskiej — ma ona serdecznych przyjaciół. Dodawać nam będzie sił do pracy przekonanie, że warszawski Festiwal przysporzył Polsce przyjaciół — głosicieli prawdy o naszej ojczyźnie,

Jedność młodzieży — naszym celem

Rezolucja Rady ŚFMD w sprawie wyników V Światowego Festiwalu i przyszłych zadań ŚFMD

podjęta w dniu 18 sierpnia 1955 r.

Rada ŚFMD wita wielkie sukcesy, osiągnięte przez V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń, który odbył się w Warszawie od 31 lipca do 14 sierpnia. Liczny udział młodzieży o różnych poglądach politycznych i wierzeniach religijnych, wielka liczba reprezentowanych krajów, bogactwo programu uczyniły V Festiwal największym spotkaniem przyjaźni i pokoju młodzieży świata.

Powodzenie V Festiwalu było wynikiem ogromnej pracy prowadzonej we wszystkich krajach, w których młodzież i najróżnorodniejsze organizacje potrafiły działać razem, ożywione wspólnym pragnieniem zbudowania lepszego życia, wzmocnienia więzów przyjaźni i współpracy i przyczynienia się do sprawy zachowania pokoju.

Festiwal otwarty pod znakiem pozytywnych wyników konferencji „Wielkiej Czwórki” odbył się w atmosferze wzajemnego zrozumienia, głębokiej przyjaźni, wzajemnego zaufania i uzasadnionego optymizmu. 30 tysięcy młodych chłopców i dziewcząt pochodzących ze 114 krajów mogło się tu spotkać, wymienić doświadczenia i nawiązać braterskie stosunki. Powrócą oni teraz do swoich krajów gotowi do walki o życie wolne od groźby wojny i głęboko przekonani, że ich narody mogą żyć w pokoju i przyjaźni.

Powodzenie Festiwalu dowiodło, że ŚFMD i wszystkie jej organizacje członkowskie są zdolne do coraz lepszego wypełniania wielkich zadań w służbie dla dobra młodzieży.

Rada apeluje do wszystkich młodych chłopców i dziewcząt oraz ich organizacji, aby wszędzie rozpowszechniały wyniki Festiwalu i jego ideały przyjaźni i pokoju.

I

Rada wita sukcesy osiągnięte w ostatnim okresie przez siły pokoju. Zawarcie pokoju w Indochinach, konferencja w Bandungu, a zwłaszcza pozytywne wyniki konferencji szefów rządu 4 wielkich mocarstw w Genewie

— stworzyły nowe korzystniejsze warunki dla pokoju na świecie. Lecz wszystko to jest tylko początkiem, trzeba jeszcze wielu wysiłków, by zapewnić trwały pokój.

Rada ŚFMD zaleca organizacjom i młodzieży: — by stojąc u boku swych narodów wzmogła swą działalność;

— w celu osiągnięcia zakazu broni termojądrowej i użycia energii atomowej dla celów pokojowych;

— w celu osiągnięcia redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz zużytkowania na potrzeby młodzieży uzyskanych dzięki temu środków;

— w celu rozwiązania problemu niemieckiego na zasadach pokojowych i demokratycznych;

— w celu dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego, które trwa nadal w niektórych częściach świata;

— w celu rozwiązywania sprzecznych problemów w drodze rokowań;

— w celu osiągnięcia zbiorowego bezpieczeństwa narodów;

— w celu osiągnięcia pełnego uznania i poszanowania niepodległości narodowej, zasad współistnienia i pokoju na świecie;

● popierała wszelkie przedsięwzięcia w skali krajowej i lokalnej zmierzające do wzmocnienia udziału młodzieży w działalności narodów na rzecz pokoju, organizowała spotkania przyjaźni wśród młodzieży, demonstracje, konferencje i dyskusje, zebrania na rzecz pokoju, festiwale, obozy i inne imprezy młodzieżowe mające na celu pokój i przyjaźń między narodami;

● rozwijała spotkania graniczne, wymianę delegacji, wspólne orędzia i deklaracje młodzieży oraz konferencje i wystawy poświęcone życiu młodzieży w różnych krajach;

● popierała wszelkie przedsięwzięcia regionalne, dążące do wzmocnienia przyjaźni młodzieży i narodów różnych stron świata;

● **jak najszerszej** popularyzowała najcenniejsze doświadczenia, czuwała nad ich upowszechnianiem i wymianą pomiędzy wszystkimi organizacjami oraz dostarczała wszelkiej dokumentacji, która mogłaby być pomocna w działalności organizacji młodzieżowych.

II

Rada ŚFMD stwierdza, że sytuacja większości młodzieży wiejskiej i miejskiej jest w wielu krajach trudna.

Z tego względu Rada zwraca uwagę na znaczenie różnorodnych przedsięwzięć, jakie w najbliższym okresie mogą być podjęte w różnych krajach i wzywa zarówno organizacje jak i młodzież do działania w obronie praw młodzieży różnych warstw.

Rada postanawia poprzeć propozycje wysunięte na spotkaniach zawodowych podczas Festiwalu, a zwłaszcza:

— zorganizowania spotkań młodzieży o tym samym zawodzie, pracującej w różnych krajach,

— zacieśnienia współpracy ze związkami zawodowymi oraz z organizacjami społecznymi i gospodarczymi, zajmującymi się zagadnieniami młodzieżowymi,

— wymiany delegacji, publikacji i korespondencji pomiędzy młodzieżą różnych warstw i zawodów.

Biorąc pod uwagę rolę młodzieży żeńskiej, jej specjalne potrzeby i coraz poważniejszy udział w ruchu młodzieżowym, Rada postanawia zwołać w 1956 roku spotkanie przedstawicielek organizacji dziewcząt.

Rada ŚFMD wzywa młodzież do rozwijania aktywnej solidarności w stosunku do młodzieży, która cierpi ucisk, przede wszystkim w krajach kolonialnych.

Rada ŚFMD poleca Sekretariatowi:

— poświęcić więcej uwagi pracy w obronie praw młodzieży, tak aby działalność w tej dziedzinie była bardziej systematyczna i różnorodna,

— systematycznie badać sytuację młodzieży w różnych krajach, jej żądania, formy działania oraz organizować wymianę doświadczeń pomiędzy organizacjami poprzez wydawanie specjalnych biuletynów i odbywanie specjalnych zebrań,

— nawiązać i wzmocnić kontakty z różnymi międzynarodowymi organizacjami związkowymi,

— uzyskać od Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ Statut Doradcy i wzmocnić współpracę z Międzynarodową Organizacją Pracy (OIT), Organizacją Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), UNESCO i z innymi organizacjami, które interesują się sprawami, dotyczącymi spraw młodzieży,

— pracować nad zastosowaniem konwencji i zaleceń przyjętych przez Międzynarodową Organizację Pracy (OIT) oraz opracowywać memoranda o położeniu młodzieży robotniczej i wiejskiej, które zostaną następnie przedłożone przez delegacje Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ i Międzynarodowej Organizacji Pracy (OIT).

III

Rada podkreśla wagę działalności oraz wymiany kulturalnej i oświatowej jako środka umocnienia przyjaźni i zrozumienia pomiędzy narodami.

Dla szerszego rozwoju jej działalności Rada zaleca organizacjom:

— organizować i popierać wraz z innymi organizacjami kulturalnymi imprezy lokalne, regionalne i krajowe, mające na celu upowszechnianie kultury wśród młodzieży,

— przyczyniać się do rozwoju wymiany kulturalnej pomiędzy młodzieżą i organizacjami różnych krajów (soliści, zespoły, chóry, organizacje kulturalne itd.),

— przeprowadzić po uzgodnieniu z krajami objazdy laureatów V Festiwalu,

— rozpisać szeroko zakrojone konkursy kulturalne z okazji dziesięciolecia działalności ŚFMD i VI Festiwalu,

— zorganizować spotkania, seminaria, praktyki specjalistów, rzeczoznawców i organizatorów różnych imprez kulturalnych,

— zorganizować akcję wzajemnej wymiany informacji, publikacji, doświadczeń, pieśni, sztuk teatralnych, tańców, filmów, płyt, podręczników — różnych krajów i organizacji oraz rozwinąć na szeroką skalę korespondencję międzynarodową.

Rada poleca Sekretariatowi pogłębić swoje kontakty z organami ONZ i organizacjami międzynarodowymi, interesującymi się problemami kultury i oświaty.

Rada ŚFMD postanawia utworzyć w siedzibie Federacji Biuro dla Spraw Kultury i Wymiany Młodzieży oraz wydawać stały biuletyn kulturalny i oświatowy.

IV

Rada podkreśla wagę działalności i wymiany w dziedzinie sportu i rozrywek na wolnym powietrzu dla zdrowia młodzieży oraz znaczenie tych form pracy dla utrwalenia przyjaźni i wzajemnego zrozumienia między młodzieżą.

Ażeby nadać szerszy zasięg tym akcjom zaleca ona:

- popierać wszelkimi środkami żądania młodzieży mające na celu stworzenie warunków niezbędnych dla uprawiania sportów i rozrywek na wolnym powietrzu,

- urządzić w porozumieniu z organizacjami sportowymi zawody lokalne, krajowe i międzynarodowe młodych sportowców i udzielić pomocy w organizowaniu tych zawodów przez przyznawanie nagród, odznaki sportowej ŚFMD i dostarczanie sprzętu sportowego,

- udzielić niezwłocznej pomocy w przygotowaniu wczasów młodzieżowych, turystyki, wycieczek, obozów itd. w r. 1956, 1957,

- popierać i ułatwiać międzynarodową wymianę ekip sportowych, wymianę działaczy w dziedzinie sportu i rozrywek na wolnym powietrzu,

- zapewnić poparcie ŚFMD dla Igrzysk Olimpijskich w Melbourne, włączając w to zorganizowanie w różnych krajach imprez sportowych na cześć Igrzysk Olimpijskich,

- przystąpić niezwłocznie do przygotowania programu sportowego VI Festiwalu,

- organizować spotkania i seminaria, obozy krajowe i międzynarodowe, konferencje międzynarodowe dla działaczy sportowych oraz wymianę dokumentacji, filmów, informacji dotyczących metod treningu i organizacji imprez itd.

Rada postanawia utworzyć przy Sekretariacie Biuro Sportowe i rozrywek na wolnym powietrzu, oraz wydawać biuletyn ŚFMD, poświęcony tym zagadnieniom.

V

Rada daje wyraz głębokiemu pragnieniu całej Federacji nieszczerdzenia sił dla osiągnięcia jedności całej młodzieży. Rada popiera

uchwały Komitetu Wykonawczego dotyczące nawiązania stosunków ze Związkiem Ludowej Młodzieży Jugosławii oraz niektórymi organizacjami skandynawskimi, co może przyczynić się do usunięcia przeszkód na drodze do pogłębienia zaufania i wzajemnego poszanowania pomiędzy tymi organizacjami a ŚFMD.

Rada oświadcza, że ŚFMD i jej organizacje członkowskie pragną oprzeć swoją współpracę z innymi organizacjami młodzieżowymi na wspólnych interesach każdej organizacji, na poszanowaniu działalności i orientacji każdej z nich, na udzielaniu wzajemnej pomocy we wspólnych imprezach i na wzajemnym zrozumieniu.

ŚFMD gotowa jest przeprowadzić wspólną akcję nawet w ograniczonym zakresie, jeżeli odpowiada to interesom młodzieży.

Rada gorąco popiera decyzję Komitetu Wykonawczego i poleca Sekretariatowi ŚFMD ponowić propozycje spotkania się i przedyskutowania różnych spraw dotyczących życia i przyszłości młodzieży, a także ewentualnych form współpracy pomiędzy organizacjami młodzieżowymi — wobec Światowego Zgromadzenia Młodzieży, Międzynarodowego Związku Młodzieży Socjalistycznej, Światowego Stowarzyszenia Młodych Chrześcijan i Chrześcijanek (YMCA i YWCA), Międzynarodowej Służby Cywilnej, Międzynarodowego Związku Młodzieży Muzułmańskiej, jak również wobec innych międzynarodowych organizacji młodzieżowych.

Rada zwraca się do całej młodzieży, zarówno należącej do różnych organizacji jak i do młodzieży niezorganizowanej, aby popierała wysiłki ŚFMD na rzecz współpracy i wspólnych akcji, mających na celu rozwiązanie wszystkich problemów nurtujących młodzież.

Licząc się z warunkami istniejącymi w poszczególnych krajach, Rada zaleca m. in. powoływanie do czynnego działania komórek jednościowych, jak np. Komitety Popierania Federacji lub niektórych z podejmowanych przez nią akcji, komitetów dla obrony wysuwanych konkretnych żądań itp.

Rada postanawia, iż najbliższy Kongres ŚFMD powinien przedyskutować sprawę wprowadzenia do statutu zmian umożliwiających częściowe przystąpienie do Federacji,

ograniczone do określonych punktów jej programu; Rada poleca Sekretariatowi opracowanie propozycji na ten temat.

*

SFMD obchodzi w tym roku swe dziesięciolecie. Rada wyraża nadzieję, że Federacja umocni się jeszcze bardziej, powiększy swe

szeregi i będzie coraz lepiej służyć szlachetnym celom, dla których została utworzona przed 10 laty:

- obronie praw i interesów młodzieży,
- zjednoczeniu, współpracy i przyjaźni młodzieży świata,
- obronie pokoju.

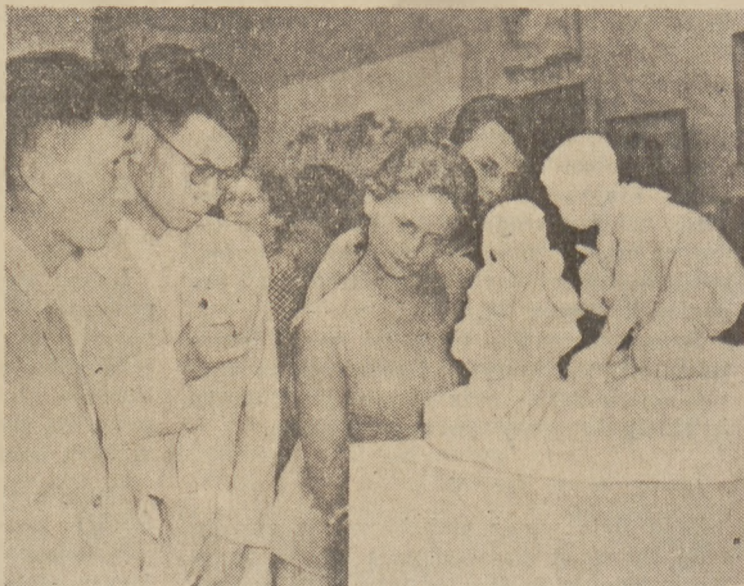
VI Festiwal odbędzie się w Moskwie

Rada SFMD wita z zadowoleniem zaproszenie Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej i postanawia zwołać VI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń latem 1957 roku w Moskwie.

Czyniąc zadość wspólnemu całej młodzieży dążeniu do przyjaźni i pokoju oraz w celu ustanowienia jak najściślejszej współpracy ze wszystkimi organizacjami młodzieżowymi, Rada poleca Sekretariatowi zwrócić się do wszystkich organizacji młodzieżowych krajowych i międzynarodowych, a zwłaszcza do Międzynarodowego Związku Studentów z apelem o wspólne zorganizowanie VI Festiwalu.

Rada SFMD zwraca się do wszystkich organizacji, aby uczyniły co leży w ich mocy w celu rozpowszechnienia wiadomości o zwołaniu VI Festiwalu i propagowaniu jego idei, w celu wezwania całej młodzieży do podejmowania tysięcy nowych akcji, jak np. organizowania festiwali lokalnych i krajowych, konkursów kulturalnych i zawodów sportowych, uroczystości i wieczorów przyjaźni międzynarodowej, tak aby Festiwal moskiewski stał się wynikiem wspólnego działania i braterskiej współpracy tych wszystkich, którzy pragną zapewnić młodemu pokoleniu lepsze życie, pragną utrwalenia na zawsze przyjaźni i pokoju między narodami.

Z Międzynarodowej Wystawy Plastyków w „Zachęcie”. Gips młodego rzeźbiarza Paną-Ho (Chiny) zatytułowany „Gdy podrosnę...”



Rezolucja Komitetu Wykonawczego ŚFMD w sprawie działalności Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i jej przyszłych zadań

W dniach 27 i 28 lipca 1955 r. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Wykonawczego SFMD.

Komitet przyjął złożone przez przewodniczącego Federacji B. Berniniego sprawozdanie i w wyniku wyczerpującej dyskusji uchwalił rezolucję w sprawie działalności Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i jej przyszłych zadań, stosunków

między SFMD a Związkiem Ludowej Młodzieży Jugosławii oraz stosunków między SFMD a niektórymi organizacjami skandynawskimi.

Komitet Wykonawczy uchwalił również projekt sprawozdania dla Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, której posiedzenie odbędzie się w Warszawie w dniach 16—19 sierpnia br.

Po zapoznaniu się z zadaniami stojącymi w przyszłości przed SFMD, Komitet Wykonawczy stwierdza, że Federacja prowadzi nie mającą precedensu pracę w dziedzinie obrony praw i interesów młodzieży oraz że działalnością swą przyczynia się do zjednoczenia młodzieży w obronie pokoju i niezawisłości narodowej ludów.

IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, który uwieńczony został sukcesem, udział w przygotowaniach i w obradach Międzynarodowej Konferencji w obronie praw młodzieży, w Konferencji Młodzieży Europy przeciwko „europejskiej wspólnotie obronnej”, w Międzynarodowym Spotkaniu Młodzieży Chłopskiej oraz udział młodzieży w akcji zbierania podpisów pod Apelem Wiedeńskim przeciwko groźbie wojny atomowej, poparcie okazane przez młodzież i jej organizacje Światowemu Zgromadzeniu Sił Pokoju oraz powziętym przez Zgromadzenie postanowieniom — wszystko to podniosło autorytet Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i przyczyniło się do wypełnienia stojących przed nią zadań.

W toku przygotowań do V Festiwalu Młodzieży i Studentów organizacje wchodzące w skład SFMD rozszerzyły znacznie swą działalność, zwiększyły swe wpływy wśród młodzieży, dokonały wielkiej pracy w obronie praw i interesów młodzieży, w obronie po-

koju i niezawisłości narodowej. Najszerze rzesze młodzieży oraz organizacje młodzieżowe o różnych kierunkach politycznych wzięły udział w przygotowaniach do V Festiwalu łącznie z licznymi organizacjami, które dotychczas nie utrzymywały żadnych kontaktów z SFMD.

Komitet Wykonawczy uważa, że jedność jak najszerzych mas młodzieży, niezależnie od ich poglądów politycznych, wyznania czy przynależności społecznej w walce o żywotne prawa i interesy młodzieży, w walce o pokój i przyjaźń między narodami, była i pozostaje najważniejszym zadaniem Federacji i jej członków.

Pomyślny rozwój sytuacji międzynarodowej świadczy o tym, jak wielkie znaczenie ma to żywotne zadanie stojące przed naszą Federacją i podkreśla jego palący charakter.

Komitet Wykonawczy musi jednocześnie stwierdzić, że Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej i jej organy kierownicze nie wykorzystują obecnie wszystkich możliwości dla zjednoczenia całej młodzieży w obronie jej interesów, że nie dość wytrwale dążą do nawiązania stosunków i współpracy z innymi międzynarodowymi organizacjami młodzieżowymi, że w zbyt małym stopniu okazują pomoc organizacjom wchodzącym w skład SFMD, że nie stosują w należytej mierze nowych form i metod pracy.

Koncentrując swe wysiłki na ważnych międzynarodowych akcjach młodzieży, Federacja nie wykorzystywała w należyтым stopniu sukcesów osiągniętych w toku tych akcji, by zmobilizować młodzież do zrealizowania powziętych postanowień. Działalność propagandowa SFMD wykazuje znaczne braki, zwłaszcza jeśli chodzi o publikowanie pisma „Młodzież Świata“.

Dla rozwiązania problemów stojących przed SFMD, Komitet Wykonawczy uważa, iż należy zalecić Sekretariatowi i organizacjom wchodzącym w skład Federacji, by dążyły do dalszego zwiększenia wpływów Federacji wśród całej młodzieży, by prowadziły wzmożoną działalność wśród młodzieży nie biorącej dotąd udziału w walce o swe prawa, by nawiązały stosunki z młodzieżą należącą do organizacji nie wchodzących w skład SFMD, by współpracowały z różnymi organizacjami międzynarodowymi, krajowymi i lokalnymi, z najbardziej różnorodnymi ruchami i ugrupowaniami młodzieży. Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej i wchodzące w jej skład organizacje powinny stale szukać i wysuwać w swej działalności wspólne sprawy i zagadnienia stanowiące podstawę do zbliżenia organizacji młodzieżowych i młodzieży o różnych kierunkach i poglądach.

Komitet Wykonawczy aprobuje działalność podejmowaną w tym kierunku w szeregu krajów przez organizacje będące członkami SFMD, a zwłaszcza wspólną akcję przeszło 30 organizacji młodzieżowych Japonii w przygotowaniach do Międzynarodowego Spotkania Młodzieży Chłopskiej. Ta wspólna akcja umożliwiła współpracę wszystkich głównych ugrupowań młodzieży i studentów japońskich w przygotowaniach do V Festiwalu.

Doświadczenie uczy nas, że dla rozwiązania problemów interesujących różne warstwy i ugrupowania młodzieży wskazane jest utworzenie — w zależności od specyficznych warunków i konkretnych celów danej akcji — koordynacyjnych komitetów regionalnych, krajowych i lokalnych. Tak więc we Włoszech dla zorganizowania obchodu rocznicy Ruchu Oporu utworzono komitety jedności, w których skład weszli przedstawiciele orga-

nizacji młodzieży liberalnej, republikańskiej, demokratyczno-chrześcijańskiej, socjaldemokratycznej, komunistycznej i socjalistycznej.

Komitet Wykonawczy aprobuje zwyczaj, który okazał się słuszny, nawiązywania współpracy między członkami SFMD i innymi organizacjami młodzieżowymi w celu rozwiązania najpierw poszczególnych kwestii i organizowania wspólnych akcji, by dopiero następnie nawiązać stałą współpracę na szerszą skalę. Doświadczenie osiągnięte w wielu krajach wykazuje również, że rozwiązanie konkretnych i praktycznych kwestii stanowi realną podstawę dla nawiązania przyjaznej współpracy i dla pogłębienia przyjaźni. Świadczy o tym porozumienie między poszczególnymi organizacjami oraz utworzenie organizacji jednolitych w takich krajach jak Liban, Indie, Francja, Dania, Egipt, Chile, Indonezja i inne.

Konieczne jest, aby SFMD jeszcze bardziej wytrwale dążyła do nawiązania stosunków zaufania i współpracy między młodzieżowymi organizacjami międzynarodowymi.

Komitet Wykonawczy aprobuje praktyczne kroki podejmowane w tym kierunku przez Sekretariat, a w szczególności spotkania jego przedstawicieli z kierownictwem międzynarodowych organizacji młodzieży chrześcijańskiej, udział przedstawicieli SFMD w obchodzie setnej rocznicy utworzenia Światowego Stowarzyszenia Młodych Chrześcijan (YMCA) w Paryżu, organizowanie w Polsce wspólnie z Międzynarodową Służbą Cywilną młodzieżowego ośrodka wspólnej pracy.

Komitet Wykonawczy zaleca Sekretariatowi SFMD, by zwrócił się ponownie do kierownictwa Światowego Zgromadzenia Młodzieży, Międzynarodowego Związku Młodzieży Socjalistycznej, Światowego Stowarzyszenia Młodych Chrześcijan (YMCA), Światowego Stowarzyszenia Młodych Kobiet Chrześcijańskich oraz innych międzynarodowych organizacji młodzieżowych z propozycją zwoływania wspólnych konferencji w celu dyskusowania wspólnie wszystkich spraw dotyczących życia i przyszłości młodzieży, a zwłaszcza wspólnej akcji w obronie praw i interesów młodzieży, jej walki przeciwko niebezpieczeństwu wojny atomowej oraz działalności w dziedzinie kulturalnej i sportowej. Jednocześnie Komitet wyraża prag-

nienie, by spotkania tego rodzaju odbywały się bezpośrednio między różnymi organizacjami.

Komitet Wykonawczy wzywa wszystkich członków SFMD, by rozwinęli szeroką akcję wśród młodzieży wokół tych propozycji, co zapewni im powodzenie. Komitet Wykonawczy zaleca organizacjom wchodzącym w skład SFMD, by nawiązały kontakt z organizacjami krajowymi i lokalnymi, należącymi lub nie należącymi do różnych ugrupowań międzynarodowych oraz by występowały z inicjatywą, popierały i wspólnie z nimi organizowały akcje, których charakter i cele odpowiadają interesom całej młodzieży.

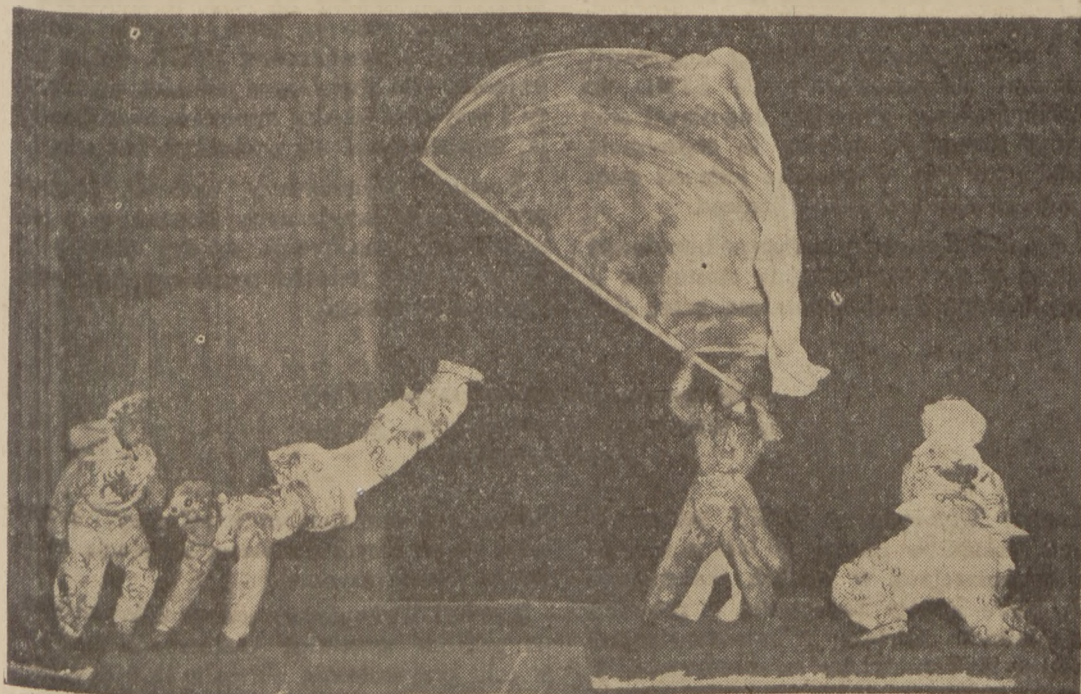
Komitet Wykonawczy zaleca w szerszym zakresie uwzględnić potrzeby kulturalne, sportowe i wypoczynkowe młodzieży, popierać i organizować różnorodne formy akcji kulturalnej i sportowej, jak np. regionalne spotkania młodzieży, obozy, wycieczki, wymiana delegacji i wydawnictw, nauka śpiewu, tańców i gier, tworzenie klubów, bibliotek, ośrodków artystycznych, organizowanie konkursów kulturalnych i zawodów sportowych, zawodów o odznakę sportową SFMD itd., pogłębiać praktyczną współpracę z

wszystkimi organizacjami kulturalnymi, sportowymi i innymi — przez jak najczęstsze organizowanie wspólnych imprez, okazywanie wszelkiego możliwego poparcia najbardziej różnorodnym akcjom odpowiadającym interesom młodzieży.

Komitet Wykonawczy poleca Sekretariatowi, by nawiązał jak najściślejszy kontakt z UNESCO i by domagał się od Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ przywrócenia SFMD praw przysługujących jej na mocy statutu „B“.

Komitet Wykonawczy poleca Sekretariatowi SFMD, by wszelkimi środkami przyczyniał się do usprawnienia działalności organizacji młodzieży demokratycznej w poszczególnych krajach, by okazywał im specjalną pomoc, aby mogły one coraz lepiej służyć młodzieży, zwiększać swe wpływy i rozwijać się zdobywając bez przerwy nowych członków.

W celu okazania bardziej konkretnej pomocy krajowym ugrupowaniom młodzieżowym i rozszerzenia wymiany doświadczeń między nimi wskazane jest, by na sesjach Komitetu Wykonawczego SFMD regularnie były składane informacje o działalności orga-



W Teatrze Wojska Polskiego wystąpił z programem narodowym zespół chiński. Na zdjęciu: Taniec charakterystyczny — „Król małp zakłóca spójność smoka”.

nizacji wchodzących w skład SFMD, by kierownictwo organizacji zapraszane było przez Sekretariat SFMD na konferencje w celu przedyskutowania problemów związanych z ruchem młodzieżowym, by częściej wysyłano delegacje i przedstawicieli SFMD do poszczególnych krajów, by nawiązano żywszy kontakt z organizacjami, by okazywano im pomoc w organizowaniu własnych akcji krajowych i lokalnych. W związku z tym Komitet Wykonawczy zaleca zwrócenie szczególnej uwagi na organizacje młodzieżowe w krajach kolonialnych i niedostatecznie rozwiniętych.

Komitet Wykonawczy uważa, iż słuszne jest zalecić organizacjom wchodzącym w skład SFMD, by utworzyły tam, gdzie jest to potrzebne i możliwe, komitety Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i inne

jej organy o szerokim zasięgu, które przyczyniłyby się do skoordynowania działalności organizacji należących do SFMD i do współpracy z organizacjami nie wchodzącymi w jej skład, lecz gotowymi do podjęcia praktycznej współpracy.

W myśl życzeń licznych organizacji, wchodzących w skład SFMD oraz w celu ułatwienia współpracy i coraz lepszych stosunków między różnymi młodzieżowymi organizacjami społecznymi, związkowymi, kulturalnymi i sportowymi na bazie ich własnych interesów, Komitet Wykonawczy zaleca Radzie, by zbadała możliwości wysunięcia na następnym Kongresie SFMD sprawy nowych form stowarzyszenia się ze Światową Federacją Młodzieży Demokratycznej.

Warszawa, 27—28 lipca 1955 r,

Rezolucja Komitetu Wykonawczego SFMD:

*— w sprawie stosunków między SFMD a
Związkiem Ludowej Młodzieży Jugosławii*

KOMITET Wykonawczy rozpatrzył sprawę stosunków między SFMD a Związkiem Ludowej Młodzieży Jugosławii. Niesłuszne ustosunkowanie się SFMD do Związku Ludowej Młodzieży Jugosławii oraz zerwanie stosunków między tą organizacją a SFMD nie leży w interesie jedności młodzieżowego ruchu demokratycznego.

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zerwania stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Ko-

mitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 r., jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością SFMD, która poświęcona jest pogłębianiu jedności, współpracy i przyjaźni między młodzieżą oraz między jej organizacjami we wszystkich krajach.

Komitet Wykonawczy szczerze pragnie przywrócenia przyjaznych stosunków i jak najszybszej współpracy między SFMD a ZLMJ w imię jedności młodzieży, przyjaźni i pokoju na świecie,

*— w sprawie stosunków między SFMD
a niektórymi organizacjami krajów
skandynawskich*

Komitet Wykonawczy SFMD rozpatrzył sprawę stosunków między SFMD a niektórymi organizacjami w krajach skandynawskich, które zostały zawieszone w prawach członkowskich zgodnie z postanowieniem Komitetu Wykonawczego na konferencji w Rzymie w 1948 r.

Zerwanie stosunków między SFMD a tymi organizacjami nie odpowiada interesom mło-

dzieży oraz pragnieniom współpracy i przyjaźni ożywiającym Światową Federację Młodzieży Demokratycznej.

Komitet Wykonawczy poleca Sekretariatowi podjęcie wszelkich koniecznych kroków w celu przywrócenia normalnych i przyjaznych stosunków z tymi organizacjami w duchu współpracy międzynarodowej.

Warszawa 27—28 lipca 1955 r,

O V Festiwalu — w kilku zdaniach

● Na spotkaniu młodzieży Europy wzięło udział około 3.000 delegatów wszystkich krajów Europy. Achille Corona przekazał młodzieży pozdrowienia od Światowej Rady Pokoju, której jest członkiem. Uczestnicy uchwalili apel do młodzieży Europy wzywający do solidarnej walki o utrwalenie pokoju na naszym kontynencie,

*

● W Parku Agrikola odbyła się wielka impreza solidarności z młodzieżą krajów kołonialnych. Wzięło w niej udział

dział 12.000 chłopców i dziewcząt z 87 krajów oraz tłumy publiczności,

*

● W dziesiątą rocznicę zrzućenia bomby atomowej na Hiroszimę na Rynku Starego Miasta odbył się wielki wiec młodzieży wszystkich krajów reprezentowanych na Festiwalu. Uczestnicy wiecu domagali się zakazu produkcji i zniszczenia zapasu broni atomowej, redukcji zbrojeń, manifestując żywiołowo na cześć pokoju i przyjaźni między narodami,

*

● Niezwykle ożywiona dyskusja wywiązała się w czasie festiwalowego spotkania młodych chrześcijan z całego świata. Wszyscy dyskutanci bez względu na dzielące ich różnice światopoglądowe wypowiadali się za pokojem, stwierdzając, że jest to dążenie odpowiadające nie tylko światopoglądowi chrześcijańskiemu, ale całej ludzkości. Jako zagadnienia wspólne dla materializmu i idei chrześcijańskiej wysuwano obronę pokoju, walkę o wzrost dobrobytu i inne formy działalności, mające na celu dobro człowieka,

Ze spotkania młodzieży japońskiej i radzieckiej. Na akordeonach grają Iwan Bołotow (ZSRR) i Kojemi Kawamura (Japonia).





Delegatki Senegalu (od lewej):
Deile Sali, Penere Niane, Alda
N. Diaja.

*
● Uczestnicy spotkania młodzieży krajów bałtyckich zorganizowanego z inicjatywy delegacji szwedzkiej wyrażili pragnienie, aby Bałtyk stał się morzem pokoju, aby kraje leżące nad jego brzegami łączyła przyjaźń.

*
● W pięciu konkurencjach zawodów o Sportową Nagrodę Festiwalu brało udział 41 drużyn piłki nożnej, 77 drużyn w siatkówce i wiele drużyn w koszykówce, w biegu na przełaj w tenisie stołowym. Zawodnicy uzyskali 100 pucharów i ponad 500 upominków.

*
● Prawie wszystkie zespoły artystyczne młodzieży za-

granicznej przygotowały w swych programach piosenki polskie. Widzowie polscy witali ten przejaw przyjaźni z wielkim entuzjazmem. Na występie brazylijskim publiczność zrobiła owację znanej śpiewaczce Stelinha Egg po odśpiewaniu „Ej przeleciał ptaszek”. Śpiewaczka ze wzruszenia płakała,

*
● Największą popularnością w programach artystów albańskich cieszyły się występy uroczej Adii Alibali, w której rozpoznano artystkę grającą rolę bohaterskiej siostry Skanderberga w filmie pt. „Skanderberg”.

*
● Jednym z najwspanialszych przeglądów ludowych

obrzędów, obyczajów, pieśni i tańców było „Międzynarodowe Święto Zbiorów”. W czwartym dniu Festiwalu odbyły się na placach i ulicach Warszawy przemarsze barwnych korowodów inscenizujących obchody dożynkowe w różnych krajach. Wieczorem młodzi rolnicy bawili się na placach stolicy.

*
● Tysięczne rzesze mieszkańców Warszawy i gości festiwalowych podziwiali na ulicach stolicy kawalkadę najlepszych zespołów cyrkowych sześciu krajów: ZSRR, Chin, Niemiec, Czechosłowacji, Węgier i Polski.

*
● W Zachęcie wystawiono około 2100 prac młodych pla-

styków z 41 krajów, biorących udział w Konkursie Festiwalowym. Barzo ciekawe były prace włoskich i niemieckich malarzy. Jednym z najpiękniejszych był obraz radzieckiego malarza zatytułowany „Palacz”. Bogato była reprezentowana rzeźba, grafika i fotografia artystyczna,



● Na Międzynarodowej Wystawie Filatelistycznej wystawiono zbiory z ponad 50 krajów,



● Podczas V Festiwalu wyświetlono 116 filmów fabularnych z 25 krajów. Ponadto wyświetlono 108 filmów dokumentalnych, reprezentujących produkcję amatorską i zawodową 16 krajów, Filmy

te były wyświetlane w 29 kinach, z tego 10 na wolnym powietrzu. Wiele z tych filmów było nagrodzonych na Festiwalach w Cannes, Wenecji i Karlowych Warach,



● W Centralnym Parku Kultury nad Wisłą została zasadzona duża ilość drzewek przez delegatów wielu narodowości. W ten sposób powstała „Aleja Przyjaźni”. Czyn ten stał się manifestacją przyjaźni i współpracy. Na zakończenie tej imprezy odsłonięto pamiątkowy kamień, którego napis mówi o czynie festiwalowym,



● Pan Pericard, reporter „Radio Diffusion Française” nagrywał codziennie na ma-

gnetofonie i przysyłał kablem do Paryża krótkie reportaże, Radiofonie francuska nadawała codziennie 10-minutowe programy na temat przebiegu Festiwalu i II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży,



● Honorowy gość Komitetu Festiwalowego Pierre Mosser, dyrektor Instytutu Młodzieży UNESCO w Monachium oświadczył: „Byłem dziś na spotkaniu młodzieży pięciu mocarstw. Odbyla się tam bardzo ciekawa dyskusja, w przyjacielskiej atmosferze. Uważam, że Festiwal dał cenną okazję do wymiany poglądów między młodzieżą różnych przekań. Uważam również, że młodzież może i powinna iść w awangardzie ludzkości”.

Czołowa grupa wyścigu ulicznego na trasie 180 km. Wyścig wygrał znany u nas kolarz NRD — Schur.





Fragment popisów gimnastycznych (grupa środkowa) w dniu otwarcia
Stadionu Dziesięciolecia.



Cena 1,20 zł

